



160. rocznica Powstania Styczniowego

Bezpośrednim powodem wybuchu Powstania Styczniowego była tzw. branka Wielopolskiego, czyli niespodziewany pobór do wojska rosyjskiego, którym objęto około 12 tys. osób podejrzanych o przynależność do organizacji patriotycznych. Brankę przeprowadzono niespodziewanie w nocy z 14 na 15 stycznia 1863 roku w Warszawie. Ten akt terroru miał stłumić nastroje patriotyczne i pragnienie walki o niepodległość, a stał się iskrą, która doprowadziła do wybuchu Powstania Styczniowego.



Wybuchło ono 22 stycznia 1863 roku w Królestwie Polskim i 1 lutego 1863 na Litwie, trwało do jesieni 1864 roku. Swym zasięgiem objęło ziemie zaboru rosyjskiego, tj. Królestwo Polskie i ziemie znajdujące się pod rosyjskim zaborem. Skierowane było przeciwko rosyjskiemu zaborcy, a jego celem była restytucja Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Było największym i najdłuższym trwającym polskim powstaniem narodowym i spotkało się z poparciem międzynarodowej opinii

publicznej. Miało ono charakter wojny partyzanckiej, w której stoczono ok. 1200 bitew i potyczek. Przez oddziały powstania styczniowego przewinęło się około 200 tys. osób, zarówno z rodzin szlacheckich, jak też w mniejszym stopniu z chłopstwa i mieszczaństwa. W niektórych rejonach ziem zabranych, np. na Żmudzi i rozrzuconych ośrodkach na Białorusi i w Inflantach Polskich zryw przybrał charakter masowy.

Mimo początkowych sukcesów

ciąg dalszy na str.2

Rozliczenia Podatkowe



- Profesjonalnie, szybko i w obecności klienta !!!
- Pełna odpowiedzialność • Wieloletnie doświadczenie
- Oferta specjalna dla nowych klientów od kompletnego rozliczenia 1040 + CT w tym elektroniczna wysyłka. Przyjmujemy nawet w niedzielę.
- Tylko nowi klienci, • Sch C + Sch E Extra
- Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709
- www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net
- NOWA LOKALIZACJA Duży parking z tyłu budynku 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460



Barbara Mrozik, EA
Reprezentuje klienta przed IRS
Posiadam federalną licencję

Agencja Europol



Heidi Jadwiga Konarska
Notariusz Publiczny
115 Paine Rd. Newington, CT 06111
(860) 218-8004

Zapraszam nowych i stałych klientów oferując następujące usługi:

- obywatelstwo USA po polsku
- imigracja: petycje, karty stałego pobytu
- sponsorstwo, tzw. białe paszporty
- wyjazdy do urzędów, lekarzy, na odciski
- tłumaczenia dokumentów (akty, metryki, świadectwa)
- pełnomocnictwo, upoważnienia, apostille
- bilety lotnicze (sprawdź zanim kupisz)
- wysyłka paczek, kontenerów, motorów, aut
- wakacje na Karaibach "all inclusive"

AK AUTO LLC

Sprzedaż samochodów
Całkowita blacharka
samochodowa
Naprawy ogólne
Szyby do samochodów



Telefon (860)827-0095
Cell (860)490-3158
Fax (860)225-7005
akauto71@gmail.com

71 South Street
New Britain, CT



AK Auto

WŁAŚCICIEL
ANDRZEJ KASICA

160. rocznica Powstania Styczniowego

ciąg dalszy ze str. 1

walczących zakończyło się przegrana powstańców, z których ok. 10-20 tysięcy poległo w walkach, blisko 1 tys. stracono, ok. 38 tys. skazano na katorgę lub zesłanie na Syberię, a ok. 10 tys. wyemigrowało.

Wojska rosyjskie pacyfikowały powstanie z dużą determinacją i okrucieństwem. Miejscowości, które udzieliły schronienia powstańcom, były palone, zdarzały się również przypadki rzezi ludności cywilnej. Niszczono dobra kultury, np. spalono archiwum Ordynacji Zamojskich w Zwierzyńcu. Wilno zostało spacyfikowane przez oddziały Murawjowa Wieszatiela, na Litwie zginęło 10 tys. szlachty polskiej na ogólną liczbę 40 tys..

Po upadku powstania Korona i Litwa pogrążyły się w żałobie narodowej. W roku 1867 Rosja zniósła autonomię Królestwa Polskiego, jego nazwę i budżet, w 1868 wprowadzono nakaz prowadzenia ksiąg parafialnych w języku rosyjskim, a w 1869 zlikwidowano Szkołę Główną Warszawską. W latach 1869-1870 setkom miast wspierających powstanie odebrano prawa miejskie, doprowadzając je tym samym do upadku. W roku 1874 zniesiono urząd namiestnika, a w 1886 zlikwidowano Bank Polski. Skasowano



klasztory katolickie w Królestwie, skonfiskowano ok. 1600 majątków ziemskich i rozpoczęto intensywną rusefikację ziem polskich.

Pomimo klęski militarnej powstanie styczniowe osiągnęło część celów politycznych, zwłaszcza długofalowych, jakie stawiali sobie jego organizatorzy. Przyczyniło się między innymi do zahamowania reprezentowanej przez hrabiego Aleksandra Wielkopolskiego

polityki ugody wobec rosyjskiego zaborcy, popieranej przez część elit Królestwa. W wyniku represji i tłumienia powstania polityka ugodowców straciła uznanie wśród ogółu społeczeństwa. Pamięć o powstaniu ożywiła w kolejnych dziesięcioleciach nastroje patriotyczne, co przyczyniło się do odzyskania niepodległości pół wieku później.

Powstanie przyczyniło się do korzystniejszego niż w dwóch pozostałych zaborach i w etnicznej Rosji uwłaszczenia chłopów, zarówno w Królestwie, jak i na ziemiach

pod zaborem. Konsekwencją był w końcowych trzech dekadach XIX wieku gwałtowny skok demograficzny, niemniej potężny wzrost produkcji przemysłowej, wzrost urbanizacji, podniesienie się stopy życiowej.

Tym gospodarczym procesom towarzyszył bujny rozwój czasopiśmiennictwa, literatury pięknej, teatru, malarstwa. Co zaś szczególnie ważne: na przekór rusefikacyjnej polityce Rosji na wsi zaczęło się szerzyć czytelnictwo polskie. U podłoża procesów tych leżały różne przyczyny; wszystkie razem świadczyły o jednym: o wyjątkowo szybkim postępie Królestwa na drodze kapitalistycznego rozwoju. Zaś podstawową przesłanką tego rozwoju był radykalny charakter reformy uwłaszczeniowej ogłoszonej w 1864 roku.

Po upadku powstania znaczna część patriotów, w tym uczestników powstania (Bolesław Prus, Hipolit Wawelberg), zwróciła się ku pracy organicznej, zaś pamięć o powstańcach stała się ważnym motywem w literaturze (Eliza Orzeszkowa, Bolesław Prus, Stefan Żeromski) i malarstwie (min. Artur Grottger, Jan Matejko, Maksymilian Gierymski) oraz motywacją dla nowego pokolenia działaczy niepodległościowych (np. skupionych wokół Józefa Piłsudskiego).

Na podstawie Wikipedia opracował KK

Pamięć o Was nigdy nie zginie

W 83 rocznicę zsyłki Polaków na Sybir

zapraszamy na uroczystą

MSZĘ ŚWIĘTĄ

12 lutego 2023 r. o godz. 11:30am
w kościele pw. św. Michała Archanioła
310 Pulaski St., Bridgeport, CT 06608

Po mszy św. zapraszamy na akademię i poczęstunek

Goście honorowi:

Marek Magierowski - Ambasador RP w Washington DC,
Krzysztof Szczerski - Ambasador RP przy ONZ,
Adrian Kubicki - Konsul Generalny RP w Nowym Jorku,
gen. Krzysztof Nolbert - Defense Attache RP,
Tadeusz Antoniak -
Naczelny Komendant SWAP

OWENS, SCHINE & NICOLA, P.C.

Usługi prawne od 1928

Konsultacja sprawy BEZPŁATNA
Ponad 20 lat doświadczenia

OBRAŻENIA CIAŁA
Wypadki samochodowe
Upadki i poślizgnięcia
Pogryzienie przez psa

ODSZKODOWANIA PRACOWNICZE

"DUI"

KUPNO I SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

PRAWO RODZINNE
Rozwody
Opieka nad dzieckiem
Alimenty
Mediacje
Ostatnia wola Testamentu

LISA PYTERAK MAINOLFI
Adwokat - Mówię po polsku

799 Silver Ln, Trumbull, CT 06611
(203) 375 0600

17 Lenox Place, New Britain, CT 06050
(860) 356 7774

Duchowy trening

Gdy Jan został uwięziony, Jezus przyszedł do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: «Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!» Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli bowiem rybakami. I rzekł do nich Jezus: «Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniacie rybakami ludzi». A natychmiast, porzuciwszy sieci, poszli za Nim. Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni, zostawiając ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi, poszli za Nim (Mk 1, 14-20).

Wezwanie do nawrócenia jest wezwaniem zawsze aktualnym, kierowanym każdego dnia do każdego z nas. Czas Bożego Narodzenia już za nami, podobnie jak rozpoczęty nowy rok. Był to okres zatrzymania się, wyciszenia, zapomnienia na chwilę o naszych problemach, rodzinnej radosnej atmosfery, składania sobie życzeń i robienia noworocznych postanowień. Gdyby zapytać o to, jacy byliśmy w tym czasie, większość z nas odpowiedziałaby, że inni, lepsi, spokojniejsi. Tacy rzeczywiście byliśmy, a to stało

się również za sprawą modlitwy, spowiedzi, do której przystąpiliśmy, Komunii Świętej, przyjętej podczas Najświętszej Ofiary. Można spokojnie rzec, że weszliśmy na wyższy poziom duchowy, doświadczyliśmy Boga, mocy Jego miłości, miłosierdzia.

Teraz, gdy wracamy powoli do codziennego życia, wyrwani ze spokojnego skupienia, gdy znów radość zaczyna mieszać się z bólem, trudem codziennych obowiązków i zmagani, którym na nowo musimy stawić czoła, warto uchwycić się i trzymać tego ducha, który był w nas w czasie Bożego Narodzenia. Warto uchwycić się i nim żyć, nie pozwolić, by grzech na nowo zainstalował się w naszych sercach, burząc to, co udało się nam z Bożą pomocą zbudować. Wielu chrześcijan doświadcza po świętach, nazwijmy to, duchowego efektu jojo. Ktoś, kto się odchudza lub odchudzał wie doskonale o co chodzi. To powrót do starej wagi ciała w wyniku zaniedbania diety oraz braku aktywności fizycznej. Nagle chudnięcie a potem znów nagłe tycie.

W życiu duchowym jest trochę podobnie. Gdy przychodzą święta, bierzemy się zazwyczaj za nasze duchowe odchudzanie, zrzucając z serca zaległy tłuszcz grzechów,

złych przyzwyczajęń, nałogów, przechodząc na dietę eucharystyczną i karmiąc się zdrowym pokarmem jakim jest Komunia Święta. Żyjemy tak kilka dni, może tygodni, szczęśliwi, że wszystko idzie dobrze, że dobrze się czujemy wewnętrznie.

Gdy jednak atmosfera spokoju opadnie i trzeba nam wrócić do pracy, spotkać się na nowo z ludźmi, których nie za bardzo trawimy, ze stresem, bieganiną, napięciem psychicznym, chorobami i cierpieniem, szybko tracimy spokój i by odreagować wracamy do naszych starych, często grzesznych przywiązań, duchowo tyjąc, stając się opieszalymi, zmęczonymi, zrezygnowanymi ludźmi.

Co zrobić, by utrzymać zdrową równowagę, jak nie stracić duchowej formy, nie wrócić do tego, co rozsada nas wewnętrznie? Z pomocą przychodzi nam powyższa Ewangelia, która wyznacza nam duchowy fitness program na cały rok. Ten fitness program nosi nazwę: NAWRÓCENIE, a jego punkty to: modlitwa, spowiedź, pokuta, pokora, post (umartwienie zmysłów). Jak dobrze wiadomo, nie wystarczy raz pójść na siłownię, żeby od razu zeszły z nas zbędne kilogramy a na brzuchu pojawił się sześciopak. Potrzeba wielu sesji, kosztownych ćwiczeń, godzin wyrzeczeń, by móc wyrobić sobie piękną sylwetkę i czuć się dobrze. Tak samo nie wystarczy jedna spowiedź przed Bożym Narodzeniem, kilka Komunii Świętych czy pójście na Pasterkę, by zapewnić sobie ochronę przed grzechem na cały rok z góry. Tak samo jak ćwiczenie mięśni, ćwiczenie ducha wymaga czasu, poświęcenia, godzin spędzonych na modlitwie, w konfesjonale, ciągłego przyjmowania Komunii Świętej. Nic tak nie kształtuje duchowej siły jak modlitwa, umartwienie, spowiedź, nic tak jej nie krzepi jak Ciało i Krew Chrystusa, najlepsze odżywki dla duszy.

Jezus mówi nam w Ewangelii: nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię. Nawracajcie się, to znaczy nic innego niż ćwiczcie się w

wierze, nie przestawajcie się modlić, spowiadać, przyjmować Komunię Świętą, bo tutaj jest moc i siła na całe wasze życie, tu jest sens zmagania się o dobro i miłość, której tak bardzo wam w życiu brakuje.

Byłem parę razy na siłowni, widziałem jakie faceci mieli mięśnie, jak ściekał z nich pot od ponoszenia kilkudziesięciu kilogramowych ciężarów, jak wyciskali na różnych przyrządach, lecz ci sami ludzie potem nie potrafili sobie w życiu poradzić ze swymi problemami, niszczyli innych w pracy, w domu nie dawali żyć innym, albo byli już po rozwodzie. Zdziwiło mnie jak bardzo ludzie dbają o ciało, a jak zaniedbują ducha, jak mocni są na zewnątrz a jak słabi wewnątrz. Bóg chce, żebyś cieszył/a się dobrą kondycją nie tylko fizyczną, lecz także duchową, dlatego wzywa cię dziś, jak pierwszych apostołów, do pójścia za Nim trudną drogą nawrócenia, wysiłku, duchowego zmagania się o dobro, wiarę, miłość i prawdę, nie tylko dla siebie, lecz także dla innych, bo nawracając siebie, pomagam też Bogu nawracać innych, stając się rybakami ludzi, których pozyskuję dla Niego swoją dobrocią, przebaczeniem, pomocą, zrozumieniem.

Jeśli chcesz i zależy ci na tym, żeby twoje duchowe życie było mocne, świeże, to nie pomoże ci siedzenie na kanapie, życie w grzechu, pomijanie modlitwy, siedzenie w ławce w kościele, podczas gdy inni idą po Ciało Chrystusa. Choćbyś miał najtwardsze i najmocniejsze mięśnie, jeśli spojrzysz w głąb serca, zobaczysz, że duchowo jesteś słabeuszem, którego byle grzech powali na ziemię za pierwszym podejściem. Sztuką nie jest zachować piękne ciało, które i tak kiedyś zestarzeje się, zwiotczeje, zamieni się w proch, lecz zachować duszę piękną i mocną, która przeżyje ciało i stanie kiedyś przed Bogiem. Jezus mówi ci dzisiaj: weź się do roboty, bo czas jest krótki, nie zapominaj o tym, co masz wewnątrz, bo to ma dla Boga o wiele większą wartość niż to, co widać na zewnątrz.

O. Marcin

POLSKI SKLEP MEBLOWY STAN Furniture LLC

*Jadalnie * Sypialnie * Biura * Przedpokoje
*Meble dziecięce * Wersalki * Narożniki*



Kanapy * Fotele *

Krzesła *

Krzesła barowe *

European solutions
for
Super Living
Experience!



call (860) 817-6225 (860) 229 - 0879
email: superliving@sbcglobal.net

Godziny otwarcia

Wtorek - Piątek.
10:00am do 5:00pm
Sobota i niedziela.
10:00am do 2:00pm

59 High St.,
New Britain

Little Angels Home Care LLC

745 Osborn Road, Naugatuck CT 06770

Providing:
Elderly Care, Hourly Companion,
Live-in Caregivers, Weekends

We take long term life ins. and state cases

Reg. # HCA0000732

203-278-1436

Disallowing number Telefonica
475 439 3878

www.littleangels-homecare.com

E: littleangelshomecare48@yahoo.com



Ewa Grzymala

Listy - nie sercem dyktowane

Zadzwoniła Kaśka ażeby powiedzieć, że w drodze do Polski, chcieliby na trzy dni zahaczyć o Toronto. Chcą tutaj zakupić prezenty, albowiem u nas jest wybór. Czy znajdę dla nich czas, czy się z nimi zobaczę? Co za głupie pytanie! Przecież muszą u mnie zamieszkać – zarządziłam. Inaczej być nie może. A po tym była wielka radocha, śmiechy, wspominki i gadanie do białego ranka. Muszę o tym napisać, bo z tą Kaśką to była przecież zupełnie dzika historia.

Poznałyśmy się w czasie jednej z moich wizyt w Polsce. Kaśka była wtedy szalową dziewczyną. Młoda, czarująca, ładna, wykształconą i roześmianą panią magister, o nogach po szyję. Jedną z tych, na której ciuch z bazaru Różyckiego wyglądał jak model Diora, podczas kiedy autentyczny model Diora, (lejący akurat do Warszawy w worku dyplomatycznym), wyglądał później na pani ministrowej jak szmata z komisji w Pipidówce Niżnej.

Kaśka miała eleganckie, gustownie wyposażone M2 na Stegnach, tudzież oliwkowego „malucha”. Była popularna, znała setki ludzi ale nigdy nie poznałam u niej jakiegoś etatowego „narzeczonego”. Dopiero dużo później wyszło sztych z worka. „Naręczony” i owszem, był, aliści nieco żonaty. Facet prowadził podwójne życie. Dla Kaśki był dochodzącym naręczonym, dla żony dojeżdżającym mężem. Tyż piknie. Pan docent obiecywał co miesiąc, że już,

już się rozwodzi i tylko ja, ta paskudna cyniczka, dziwnie w to nie wierzyłam. I miałam, niestety, rację.

Pomimo różnicy wieku, nasza krótka ale prawdziwa przyjaźń trwała do tragicznego roku 1981. Kaśkę internowano, po czym przepadła jak kamień w wodę. Ja Polski już więcej nie odwiedziłam, ale Kaśki nie przestałam poszukiwać przez kilka lat. Poprzez znajomych, przez prasę i przez PCK. Bez skutku. Wnet ja wyemigrowałam do Kanady; mój londyński adres przestał być aktualny.

W roku 1993, czyli równo 10 lat temu, stojąc grzecznie w kolejce po wędliny w jednym z licznych sklepów „Polackowa”, zostałam gwałtownie potrącona. A, że paru bożych pijaczków od pewnego czasu rozrabiało obok, odwróciłam się raptownie z gotową wiazanką na ustach. Lecz słowa nie wykrztusiłam. Zamurowało mnie! Bowiem, niczym kolejna kostka domina, także potrącona, leciała na mnie...Kaśka!

Kaśka! Moja Kaśka! Ale jakże inna! Nawet biorąc poprawkę na to, że jesteśmy obie o kilkanaście lat starsze, biedna Kaśka wyglądała wręcz strasznie. Obraz nędzy i rozpacz! Niezadbane, poszarzała, skulona, mysie ogonki zamiast jej pięknych, bujnych, miodowo-blond włosów. Nietwarzowy kostiumik, niedbały makijaż. Tylko uśmiech pozostał ten sam. Z dzikim

wraskiem padłyśmy sobie w objęcia. Równocześnie wykrzykiwałyśmy coś nieskładnie. A, że ludzie patrzyli na nas z rozbawieniem, uciekłyśmy do pobliskiego „donuta”. Aby gadać. I gadać. W stylu telegraficznym uzupełnić nasze życiorysy. Okazało się, że ona mnie też szukała. Jej listy również wracały z dopiskiem: „adresat już tu nie mieszka”.

Od tego dnia, po pracy, spotykałyśmy się prawie codziennie. Byłyśmy jak te papużki-nierozłączki. Usilnie pracowałam nad nią, gdyż wkrótce nie miałam wątpliwości, że Kaśka jest o krok od załamania nerwowego. Samotność zatruwała jej życie. Zdziaczała. Kanada straszyla pustką, innością, nieustannie wpędzała w szereg kompleksów.

Kaśka, jak wiele innych Polaków, nie miała talentu do języków obcych. Przez to teatr czy kino a nawet TV, były dla niej czarną magią. Dla potrzeb ducha - żyła polskimi książkami, polskimi filmami video i od jednego polskiego spektaklu do drugiego. Jedyny pozytywny w jej życiu, to świetnie płatna posada. W polskiej firmie oczywiście. I znowu słodkie mieszkanko i samochód. Nie mogła się tylko pozbyć syndromu ryby wyjętej z wody. Sfrustrowana i nieszczęśliwa, ustawicznie kwestionowała swoją decyzję pozostania w Kanadzie. Ale wracać nie miała do czego. Ani do

kogo. Uważała (i słusznie), że tak jak tutaj, tak i tam jakikolwiek męczyzna warty zachodu, od dawna nie jest sam. Dawno go poderwano. Nawet kiedyś, gdy jej chandra jakoś szczególnie dała popalić i chyba szajba odbiła, była już skłonna sprowadzić tą swoją „docencinę”. Ale facet był przynajmniej na tyle uczciwy, że sprawę postawił otwarcie: owszem, Kanadę chętnie by zaliczył, ale tylko jako turysta. Stały pobyt tutaj nie wchodzi w rachubę. Nie tylko jest w Polsce doskonale urządzony ale jego żona, i nawet już nieźle podrośnięte dzieci, okrutnie by tego nie lubiły.

I wtedy ja wpadłam na istic szatański pomysł. To też za wszystko co się po tym rozegrało, tylko ja jedna ponoszę całą odpowiedzialność. Albowiem to ja wymyśliłam ten dziki pomysł z ogłoszeniem w rubryce: „matrymonialne”. Kaśka nawet słyszeć o tym nie chciała. Ale po tygodniach usilnej pracy nad nią i po wielu wylanych litrach mojej śliny (a wiadomo, że kropla kruszy skałę) wreszcie przestała się bronić. Z zapalem zabrałam się do redagowania zgrabnego (tak mnie się wydawało) anonsu, w którym aż roilo się od długich słów jak: kultura, inteligencja, erudycja, wyższe wykształcenie - poprzedzające jej bardzo skromne dezyderaty. Błąd, błąd, wielki błąd! Albowiem chłopcy, wbrew pozorom, wcale nie lubią mądrych bab. I do dzisiaj nie wiem jak to się stało, że w tym ferworze „tworzenia”, zamiast numeru telefonu, podałam jej pełny adres domowy

Wnet zaczęły nadchodzić pierwsze listy. Ciekawe, że naprzód z prowincji

ciąg dalszy na str.15

Curtiss*Ryan Honda

333 Bridgeport Ave * Shelton, CT 06484



* Jeden z największych dealerów samochodowych marki Honda

* Curtiss Ryan Honda, dealer otwarty od 1973 roku

* Kupno, sprzedaż, porada, pożyczka, ubezpieczenie, wyposażenie.... wszystko załatwimy na twą korzyść.

* Większy wybór - lepszy serwis - niższe ceny - łatwa decyzja - Curtiss Ryan Honda!!!

tel. 203.929.1484

Otwarty: Pon.-Czw. 9AM-8PM,
Piątki 9AM-6PM, Soboty 9AM-5PM

(Exit 13 z drogi numer 8)

Serdecznie Zapraszamy



Szef MZ: stan leków w Polsce jest zapewniony

„Stan lekarstw w Polsce jest zapewniony. Mamy zapas, który jest zapewniony na miesiąc przy antybiotykach i lekach przeciwwirusowych” – przekazał w niedzielę (15 stycznia) minister zdrowia Adam Niedzielski. Na antenie Polsat News szef resortu zdrowia podkreślił, że czym innym jest brak leku, a czym innym jest jego ograniczona dostępność.

Oceniał również, że w „zakresie leków przeciwwirusowych sytuacja jest najtrudniejsza”. Wyjaśnił, że cały czas prowadzone są rozmowy z producentami. „Mamy deklaracje przywozu do Polski kolejnych leków w takich ilościach, żeby płynność dostaw była zapewniona w najbliższych tygodniach”.

Niedzielski wyraził się również, że epidemia grypy troszeczkę zwalnia niemniej jednak resort zdrowia ma zapewnienia dostaw 200 tys. leków przeciwwirusowych do końca stycznia.

Prace przy budowie drogi wodnej przez Mierzę Wiślaną

Oddanie do użytku Kanału Żeglugowego nie zakończyło budowy 23-kilometrowej drogi wodnej łączącej Zatokę Gdańską z Zalewem Wiślanym.

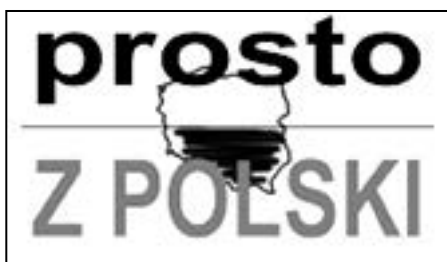
Trwają prace na rzece Elbląg, gdzie zaawansowanie robót wynosi 80 proc. Z powodów atmosferycznych wstrzymane tymczasowo są prace na Zalewie Wiślanym, ale postęp prac w tej części jest taki sam – podał dziś Urząd Morski w Gdyni.

„Z samego Kanału Żeglugowego, od jego otwarcia, skorzystało około pół tysiąca jednostek, w przeważającej większości o mniejszym zanurzeniu z uwagi na prace prowadzone na rzece Elbląg i Zalewie Wiślanym. Z Kanału korzystają również jednostki robocze, zaangażowane w kolejne etapy budowy. Zgodnie z przyjętymi założeniami żegluga na tym akwenie osiągnie docelowe parametry po zakończeniu całej inwestycji” – podkreślił cytowany w komunikacie Marek Gróbarczyk, wiceminister infrastruktury.

Sejm przyjął nowelizację ustawy o Sądzie Najwyższym

13 grudnia ub.r. posłowie PiS złożyli w Sejmie projekt nowelizacji ustawy o SN, który, według autorów, ma wypełnić kluczowy „kamień milowy” dla odblokowania przez Komisję Europejską środków z KPO. Zgodnie z tym projektem sprawy dyscyplinarne i immunitetowe sędziów będzie rozstrzygał NSA, a nie jak obecnie utworzona niedawno Izba Odpowiedzialności Zawodowej SN. Projekt przewiduje też poszerzenie zakresu tzw. testu niezawisłości i bezstronności sędziego, który mogłaby inicjować nie tylko strona postępowania, ale także z urzędu sam sąd. Projekt uzupełnia także badania podczas testu o przesłankę ustanowienia sędziego „na podstawie ustawy”.

Założenia projektu były negocjowane podczas rozmów ministra ds. UE Szymona Szyńskiego vel Sęka w Brukseli. Sejm miał zająć się projektem w



grudniu ubiegłego roku, ale został on zdjęty z porządku obrad. Wcześniej prezydent Andrzej Duda oświadczył, że nie współuczestniczył w przygotowaniu projektu ani nie konsultowano go z nim. Zaapelował o spokojne i konstruktywne prace parlamentarne nad projektem i zaznaczył, że nie zgodzi się na rozwiązania godzące w system konstytucyjny oraz nie pozwoli, aby do polskiego systemu prawnego został wprowadzony jakikolwiek akt prawny, który będzie podważał nominacje sędziowskie albo pozwalał komukolwiek je weryfikować.

Projekt poparło 203 posłów, przeciwko było 52, od głosu wstrzymało się 189. Dokument trafi teraz do Senatu.

Szefowa MRiPS o polityce demograficznej

Polityka demograficzna wymaga działań długofalowych. Nie sprzyjają jednak zapowiedzi polityków opozycji o możliwym ograniczeniu programów społecznych – przekazała minister rodziny i polityki społecznej Marlena Maląg, komentując najnowsze badania CBOS.

Z badań CBOS przeprowadzonych w drugiej połowie 2022 r., w których pytano kobiety o ich plany prokreacyjne, wynika, że 32 proc. kobiet w wieku 18-45 lat planuje potomstwo w bliższej lub dalszej perspektywie, natomiast 68 proc. nie ma takich planów.

– Badanie CBOS potwierdza to, o czym mówiliśmy od lat – gdy kobiety z wyżu lat 70. i 80. były w wieku, w którym mogły zostać matkami, nie otrzymały wsparcia ze strony rządzącej wówczas Platformy Obywatelskiej i w konsekwencji nie zdecydowały się na potomstwo. To była prawdziwa katastrofa demograficzna – skomentowała minister Maląg.

– Pamiętajmy też, że polityka demograficzna wymaga działań długofalowych, przemyślanych i konsekwentnych. Poczuciu stabilizacji rodzin z pewnością nie sprzyjają zapowiedzi polityków opozycji o możliwym ograniczeniu, a nawet likwidacji programów społecznych. To może wprowadzać niepokój i zniechęcać do podejmowania decyzji o powiększeniu rodziny – podsumowała.

SG: Przemieszczanie się ludności ukraińskiej

16 stycznia z Ukrainy do Polski przyjechało 23.1 tys. osób. Od 24.02.22 - 9.23 mln osób podała Straż Graniczna.

Z Kolei z Polski na Ukrainę 16 stycznia odprawiono 23.4 tys. osób, a od 24.02.2022 na Ukrainę odprawiono łącznie – ponad 7,399 mln osób.

Próby przedostania się z Białorusi do Polski

69 cudzoziemców próbowało 15 stycznia przedostać się z Białorusi do Polski – podała rano Straż Graniczna. Zatrzymano też kolejnych tzw. kurierów przewożących migrantów.

Jak poinformowała SG na Twitterze, wśród 69 cudzoziemców, którzy próbowali przedostać się do Polski, byli m.in. obywatele Sudanu. Grupę 29-osobową zatrzymano na odcinku ochranianym przez SG w Mielniku.

SG podała też, że zatrzymano 3 osoby za pomocnictwo cudzoziemcom. Na terenie ochranianym przez SG w Białowieży zatrzymano Polaka i Ukrainca, którzy przewozili 12 obywateli Iranu, a na odcinku ochranianym przez SG w Bobrownikach zatrzymano Ukrainca, który przewoził 5 osób: obywateli Afganistanu i Indii.

Zmarł Marek Gaszyński, dziennikarz, autor tekstów piosenek

W niedzielę rano (15 stycznia) zmarł dziennikarz i prezenter muzyczny Marek Gaszyński, autor tekstów ponad 150 piosenek, wśród nich „Snu o Warszawie”, twórca książek o tematyce muzycznej. Miał 83 lata. Informację o śmierci dziennikarza przekazała w niedzielę rano PAP jego żona Anna Gaszyńska.

Urodził się 14 czerwca 1939 r. w Warszawie. Ukończył Wydział Filologiczny Uniwersytetu Warszawskiego. Jako dziennikarz zaczynał w Rozgłośni Harcerskiej. Później rozpoczął pracę w Polskim Radiu.

W 1964 r. zaczął tworzyć teksty piosenek. Jako pierwszy wymienia się utwór „Czy wiesz” do muzyki Czesława Niemena. Gaszyński był również autorem tekstu jednej z najbardziej znanych piosenek artysty – „Snu o Warszawie”, obecnie nieoficjalnego hymnu kibiców Legii Warszawa.

Utwory do tekstów Gaszyńskiego śpiewali także inni popularni wykonawcy m.in. Czerwone Gitary („Nie zadzieraj nosa”, „Szukam tamtej wiosny”), Wojciech Gąssowski („Gdzie się podziały tamte prywatki”), Break-out („Wołanie przez Dunajec”), Gang Marcela („Ojciec żył, tak jak chciał”) i Halina Frąckowiak („Za mną nie oglądaj się”).

Utwory z jego tekstami wydano na płytach „Marek Gaszyński przedstawia swoje przeboje” (1993) i „40 lat z Polskim Radiem i piosenką” (2003). Od 2006 do 2007 r. Gaszyński sprawował funkcję prezesa Radia dla Ciebie.

W 2011 r. wydany został jego debiut powieściowy „Teoria zbrodni uprawnionej”. Jest również autorem innych publikacji takich, jak „Muzyka, którą lubię”, „Zagadki – muzyka rozrywkowa” i „Cudowne lata. Moja historia rock and rolla w Polsce”.

Działalność Gaszyńskiego nagrodzono kilkoma odznaczeniami. W 2005 r. został uhonorowany brązowym, w 2013 r. – srebrnym, a w 2020 r. – złotym medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Arti”. W 2015 r. za „wybitne zasługi w działalności na rzecz rozwoju Polskiego Radia” odznaczono go Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Polacy popierają zabiegi w sprawie reparacji za niemieckie zbrodnie

Jak wynika z badania pracowni Social Changes, zrealizowanego na terenie portalu wPolityce.pl, Polacy konsekwentnie popierają zabiegi w sprawie reparacji wojennych od Niemiec. W najnowszym badaniu z opinią, że Niemcy powinni wypłacić Polsce odszkodowania za szkody i zbrodnie wyrządzone w czasie II wojny światowej zgodziło się 57 proc. badanych.

Przeciwnego zdania jest 19 proc. Respondentów, 24 proc. nie ma zdania w tej sprawie. Zabiegi w sprawie reparacji popiera aż 93 proc. wyborców Zjednoczonej Prawicy. Wskaźnik ten wśród wyborców Koalicji Obywatelskiej wynosi zaledwie 28 proc. Co ciekawe, wśród wyborców Polski 2050 przeważają zwolennicy upominania się o należne nam zadośćuczynienie.

Polskie działania w sprawie reparacji muszą być konsekwentne, i prowadzone na wielu polach. Polska wysłała do Niemiec notę dyplomatyczną w tej sprawie, informuje też świat o skali niemieckich zbrodni w Polsce. Organizowane są wystawy, prowadzone są dalsze badania naukowe. Nasz rząd zwraca się także do organizacji międzynarodowych, informując, że kwestia ta nie została załatwiona.

Badanie zostało zrealizowane metodą CAWI (Computer Assisted Web Interview) w dniach od 6 do 9 stycznia 2023 roku, na panelu internetowym, na ogólnopolskiej.

Beatyfikacja rodziny Ulmów

Beatyfikacja rodziny Ulmów zamordowanej przez Niemców w czasie II wojny światowej za ratowanie ludności żydowskiej odbędzie się w tym roku na Podkarpaciu. Informację przekazał Adam Kwiatkowski, ambasador Polski przy Stolicy Apostolskiej. W okupowanej przez Niemców Polsce za pomoc Żydom groziła kara śmierci. Wielu naszych rodaków podejmowało to ryzyko, wiedząc, jakie jest zagrożenie. Tymi, którzy w nieludzkich czasach zachowali ludzką twarz, byli między innymi państwo Józef i Wiktoria Ulmowie z Markowej na Podkarpaciu. Pod swój dach w czasie wojny przyjęli dwie żydowskie rodziny. Za ten gest miłości bliźniego zostali brutalnie zamordowani. Niemcy zabili Józefa i będącą w stanie błogosławionym Wiktoria oraz sześcioro ich dzieci. Zginęło również ośmioro ukrywanych Żydów. Decyzję o beatyfikacji rodziny Ulmów podjął w grudniu minionego roku Ojciec Święty Franciszek, uznając dekret o jej męczeństwie. „Beatyfikacja Rodziny Ulmów (rodziców i siedmiorga dzieci), zamordowanych przez Niemców za ratowanie Żydów 24 marca 1944 roku w Markowej, odbędzie się w tym roku na Podkarpaciu” – napisał na Twitterze ambasador Polski przy Stolicy Apostolskiej. O przygotowaniach do uroczystości z Adamem Kwiatkowskim w Watykanie rozmawiali ks. abp Adam Szal, metropolita przemyski, oraz Władysław Ortyl, marszałek województwa podkarpackiego.

Na podstawie PAP/KAI

KK

Dlaczego warto pić sok z buraka?

Odmładza, odchudza i obniża cholesterol

Buraki to warzywa, które kryją w sobie mnóstwo cennych wartości odżywczych, dlatego powinny stanowić stały element zdrowej i zbilansowanej diety. Nie tylko są bogatym źródłem witamin i minerałów, obniżają także cholesterol oraz pomagają zrzucić zbędne kilogramy. Można spożywać je w różnych daniach lub zrobić z nich napój. Sprawdź, dlaczego jeszcze warto pić sok z buraka.



Co może zapewnić wam sok z buraków? To nie tylko doskonały sposób, by walczyć z anemią, ale też, by obniżyć ciśnienie krwi czy nawet wspomóc libido. Prawdopodobnie o niektórych z właściwości tego warzywa nawet nie mieliście pojęcia. Dzisiaj skupimy się zatem na tym, co dobrego może zrobić **regularne picie soku z buraka.**

Sok z buraków – wartości odżywcze

Co kryje w sobie sok z buraków? Wartości odżywcze tego napoju warto wziąć do serca. To nie tylko świetny sposób na to, by przyswoić dodatkowe minerały i witaminy, ale także szybko zmniejszyć uczucie głodu. W 100 mililitrach soku z buraka znajdziecie bowiem około 7,6 grama węglowodanów, które dość szybko sprawiają, że nabierzecie mnóstwo energii.

Dodatkowo to także 34 kcal oraz prawie gram białka. Niewiele, rzeczywiście, jednak sok z buraka rekompensuje to innymi składnikami. Przede wszystkim mnóstwem żelaza i magnezu, a także

potasu i miedzi. Znajdziecie w nim także foliany, niezbędne kobietom w ciąży oraz witaminę C, A, E i witaminy z grupy B. Sporo dobrego, jak na zwykły sok warzywny.

Sok z buraków – właściwości zdrowotne

W czym może pomóc wam sok z buraków? Właściwości zdrowotne tego pysznego napoju to cała długa lista, którą warto zapamiętać. Burak może wam pomóc przy różnych przypadłościach i schorzeniach, dlatego dobrze jest mieć przy sobie butelkę z sokiem z tego warzywa. W czym przede wszystkim pomaga burak?

1. Anemia

Anemia to ogromny problem, z którym borykamy się jako społeczeństwo. Niedobór żelaza, wbrew pozorom, nie dotyczy wyłącznie wegetarian i wegan, ale też osób na diecie mięsnej. Nieodpowiednio zbilansowana dieta może przyczynić się do niedoboru tego pierwiastka, a co za tym idzie, problemów takich jak osłabienie, duszności, bóle głowy i trudności z koncentracją.

Anemia jest zaburzeniem krwi, które najczęściej jednak można zwalczyć za pomocą lepszej diety. I tu wkracza sok z buraka. Ze względu na sporą ilość żelaza, sok z buraka – wypijany regularnie – może przyczynić się do zwiększenia produkcji czerwonych krwinek. Oczywiście w przypadku dużej niedokrwistości, sok z buraka nie wystarczy – tu potrzebne będą też suplementy oraz diagnoza lekarska. Z pewnością jednak sok buraczany może okazać się pomocny jako wsparcie dla organizmu.

2. Obniżenie cholesterolu

Obniżenie cholesterolu to cel, do którego dąży wielu z nas. Przede wszystkim jednak seniorzy oraz osoby cierpiące na otyłość bądź nadwagę. Wysoki poziom cholesterolu może okazać się zabójczy dla układu

sercowo-naczyniowego i krwionośnego. Dlatego wielu dietetyków poleca sok z buraka, jako naturalne wsparcie do walki z cholesterolem.

Oprócz potasu, który umożliwia zmniejszenie ciśnienia tętniczego krwi, w burakach znajdują się też antocyjany. Ich zadaniem jest między innymi regulowanie poziomu cholesterolu we krwi. Oczywiście okazjonalny sok z buraka nie zastąpi dobrej diety, jednak może pomóc.

3. Odchudzanie

Odchudzanie i sok z buraków to dobrana para. Głównie dlatego, że te warzywa są naprawdę niskokaloryczne. Jak wspomnieliśmy, w 100 mililitrach soku z buraków znajduje się zaledwie trochę ponad 30 kcal. Oprócz tego buraki to także naturalne źródło błonnika, który wspiera pracę jelit, ale też sprawia, że dłużej odczuwamy sytość. To dobre uzupełnienie diety redukcyjnej, która umożliwia zrzucenie kilku kilogramów.

4. Poprawa wydolności

organizmu

To prawdopodobnie wyda się interesujące zwłaszcza sportowcom, którzy na wszelkie sposoby starają się zwiększyć swoją wydolność. Poprawa wydolności organizmu zachodzi tutaj dzięki azotanom, które rozszerzają naczynia krwionośne i ułatwiają doprowadzanie krwi do organów, w tym również do mięśni. Większa wydolność za pomocą soku z buraka to nie mit, ale fakt. Możecie w ten sposób poprawić swoje wyniki na siłowni czy też wspomóc w trakcie ćwiczeń po prostu dla siebie.

5. Działa przeciwzapalnie

Sok z buraka działa przeciwzapalnie dzięki znajdującej się w nim betaninie. Jest ona silnym antyoksydantem, który chroni przed działaniem wolnych rodników. To również ona odpowiada za uszczelnienie naczyń krwionośnych.

6. Poprawia kondycję skóry

Tak, sok z buraka naprawdę poprawia kondycję skóry. Chociażby dzięki wspomnianym antyoksydantom, które – wychwytyjąc wolne rodniki

A & M Chiropractic, LLC



**Dr. Anita
& Dr. Maciek
Kolodziejczak**

160 West Street, Ste C
Cromwell, CT 06416

www.amchiro.com

Leczenie Nieinwazyjne

- Dyskopatii
- Bóli głowy
- Rwy kulszowej
- Zapalenia mięśni i stawów
- Urazów powypadkowych
- Urazów w pracy (Worker's compensation)
- Kontuzji o urazów sportowych
- Wad postawy u dzieci
- Bóli kręgosłupa w czasie ciąży

Bezpłatna
Konsultacja

**Lekarze wraz z personelem
mówią w języku polskim**

**Akceptujemy większość ubezpieczeń medycznych
jak również oferujemy dogodny plan płatności**

860 - 398 - 5420

The ReCONstruction Center
A Building Materials Re-use Store

Materiały budowlane

Szafki kuchenne i łazienkowe

Zlewozmywaki

Meble

Armatura kuchenna i łazienkowa

Używane materiały budowlane



Drzwi

Okna

Farby

Żyrandole

Hydraulika oraz wiele innych

**Otwarci: od środy do soboty od 10 rano do 5 po południu
w niedziele od 12 do 4 po południu**

65 Burritt St., New Britain, CT 06053 tel. 860-597-3390

email: info@reconstructioncenter.org www.reconstructioncenter.org

– spowalniają proces starzenia się organizmu. Dodatkowo buraki zawierają sporo witaminy C, która umożliwia produkcję kolagenu odpowiedzialnego za jędrność skóry.

7. Idealny dla kobiet w ciąży

Oprócz tego, że u kobiet w ciąży zwiększa się zapotrzebowanie na żelazo, a przecież buraki mają tego pierwiastka całkiem sporo, znajdziemy w nich też foliany. To witaminy niezbędne do prawidłowego rozwoju płodu. Suplementacja kwasu foliowego jest niezbędna w ciąży, jednak dodatkowe źródło, jakim jest sok z buraka, z pewnością nie zaszkodzi.

8. Spowalnia demencję

Czy sok z buraka spowalnia demencję? To nie do końca tak wygląda, choć rzeczywiście takie informacje znajdziecie na wielu stronach internetowych. Prawdą jest jednak, że sok z buraka wypijany regularnie poprawia krążenie krwi, także w mózgu. To z kolei wpływa na zmniejszenie ryzyka demencji w starszym wieku. Dodatkowo poprzez poprawę stanu naczyń krwionośnych może zmniejszyć ryzyko wystąpienia udaru.

9. Zapobiega nowotworom

Tak, sok z buraka zapobiega nowotworom, a właściwie zmniejsza ryzyko ich wystąpienia. Wszystko dzięki dużej ilości antyoksydantów, które skutecznie walczą z wolnymi rodnikami – jedną z głównych przyczyn występowania nowotworów.

10. Wspomaga libido

Sok z buraka to źródło boru, który wspiera produkcję hormonów odpowiedzialnych za libido. Dodatkowo znajdziemy w nim też cynk i miedź, które odpowiadają za lepsze funkcjonowanie narządów płciowych i stan plemników. Do tego dodajcie jeszcze lepsze ukrwienie i przepuszczalność żylną, o których także trzeba wspomnieć w związku z libido.

Domowy sok z buraków – przepis

Jak zrobić domowy sok z buraków? Przepis nie jest skomplikowany. Sok możecie przygotować z surowych buraków, wyłącznie obranych bądź tylko dobrze wyszorowanych. Należy wycisnąć z nich sok za pomocą wyciskarki, najlepiej wolnoobrotowej, która pozwoli na otrzymanie sporych ilości soku.

Sok z buraków



Sok z buraków

Burak jest warzywem, bogatym w aminokwasy, białka oraz potężną

zawartość żelaza. Sok z kiszonych buraków jest podwójną porcją zdrowa, ponieważ poza dobrodziejstwami czerwonego warzywa zawiera też pożyteczne bakterie powstałe w procesie kiszenia.

Pij sok z kiszonych buraków, jeśli masz problemy z anemią, brakiem apetytu lub aby wzmocnić swoją vitalność i odporność. Pomaga również obniżyć poziom złego cholesterolu we krwi. Aby przeprowadzić kurację wzmacniającą, pij 50 ml soku codziennie przez 2 tygodnie.

Składniki

1 kg czerwonych buraków
3-5 ząbków czosnku
1 listek laurowy
2 ziarenka ziela angielskiego i kilka ziarenek pieprzu
2 litry wody mineralnej lub przegotowanej i ostudzonej kranówki
2 łyżki soli

Przygotowanie

1. Z wody, soli i przypraw zagotuj zalewę, a następnie wystudź.
2. Umyj buraki, odetnij stwardniałe końce i obierz ze skórki. Jeśli używasz młodych warzyw, porządnie je wyszoruj, a skórkę możesz zostawić. Pokrój buraki w paski lub kostkę i włóż do dużego słoja. Obierz czosnek z łupinek i także dołóż do słoja. Jeśli lubisz bardziej aromatyczne przetwory możesz dorzucić także kilka fragmentów korzenia chrzanu lub gałązki porzeczki. Zalej warzywa zimną zalewą, mocno zakręć i postaw w ciepłym miejscu, aby zaczęły się kisić.

3. Po tygodniu buraczki powinny być już gotowe. Otwórz słoik, zdejmij pianę i zlej sok do czystej, szklanej butelki. Przechowuj w lodówce. Nie wyrzucaj ukiszonych buraczków. Będą wspaniałym dodatkiem do sałatki, carpaccio lub koreczków imprezowych.

Jak pić sok z buraków?

Odpowiedź jest prosta - każdego dnia! Najlepiej rano, w trakcie posiłku, by zwiększyć przyswajalność substancji. Pamiętajcie, by robić to regularnie. Jednorazowe wypicie soku z buraków nie polepszy waszego zdrowia. Na początku pijcie mniejsze porcje - około kieliszka dziennie i przyzwyczajcie organizm do nowej diety. Stopniowo, w dłuższym czasie dojdźcie do pół szklanki dziennie. Jeśli nie przepadasz za smakiem soku z buraków, możesz rozcieńczyć go wodą.

Sok z buraków – przeciwwskazania

Czy wszyscy mogą pić sok z buraków? Przeciwwskazania warto wziąć sobie do serca. Przede wszystkim odradza się picie soku z buraków osobom z dną moczanową i kamicią nerkową. Wszystko ze względu na dużą zawartość szczawianów, które mogą przyczynić się do zaostrzenia obu chorób. Poza tym odradza się taką kurację również osobom z niedociśnieniem (długotrwałe stosowanie soku może sprzyjać niedociśnieniu).

Sok z buraka nie jest remedium na wszystko, jednak z pewnością może pomóc w wielu schorzeniach i przypadłościach. Warto sięgnąć po niego każdego ranka.

Maluszewski Law LLC

Attorney Katarzyna Maluszewski
785 Farmington Avenue
Kensington, CT 06037
telefon (860) 225-8447

Katarzyna Maluszewski *adwokat z wieloletnim doświadczeniem, bardzo skuteczna szczególnie w sprawach rodzinnych. Pomoc z zachowaniem najwyższych standardów zawodowej staranności.*

Nasza specjalizacja:

- * **rozwoły**
- * **sprawy rodzinne**
- * **prawo do opieki nad dzieckiem**
- * **alimenty**

Oprócz tego:

obrażenia cielesne
przekroczenia drogowe
jazda pod wpływem alkoholu
sprawy kryminalne
spadki
kupno i sprzedaż nieruchomości

mówi po polsku



Zadzwoń dziś
(203) 878-7401
470 Boston Post Road
Milford, CT 06460

Poznaj naszego
najnowszego pracownika,
Daniela Pawilcza
Daniel mówi po polsku,
a on może ci pomóc
przy zakupie
wszystkich naszych
pojazdów!

Zły kredyt? Bez obaw,
Daniel może pomóc!

**500 \$ zniżki na
kupon na wymianę**

Ciekawostki

Genetycznie zmodyfikowane komórki nowotworowe zwalczają guzy nowotworowe

Wypróbowaliśmy prosty pomysł: co by było, gdybyśmy wzięli komórki nowotworowe i zmienili je w zabójców nowotworów oraz szczepionki przeciwnowotworowe, mówi Khalid Shah z Brigham and Women's Hospital i Uniwersytetu Harvarda. Za pomocą inżynierii genetycznej zmieniamy komórki nowotworowe w lek, który zabija guzy nowotworowe oraz stymuluje układ odpornościowy, by zarówno niszczył guzy pierwotne, jak i zapobiegał nowotworom, dodaje uczony. Prowadzony przez niego zespół przetestował swoją szczepionkę przeciwnowotworową na mysim modelu glejaka wielopostaciowego.

Prace nad szczepionkami przeciwnowotworowymi trwają w wielu laboratoriach na świecie. Jednak Shah i koledzy podeszli do problemu w nowatorski sposób. Zamiast wykorzystywać dezaktywowane komórki, przeprowadzili zmiany genetyczne w żywych komórkach, które charakteryzują się tym, że pokonują one w mózgu duże odległości, by powrócić do guza, z którego pochodzą. Dlatego też Shah wykorzystali technikę CRISPR-Cas9 i zmienili te komórki tak, by uwalniały środek zabijający komórki nowotworowe. Ponadto zmodyfikowane komórki prezentują na swojej powierzchni czynniki, dzięki którym układ odpornościowy uczy się je rozpoznawać, dzięki czemu na długi czas jest gotowy do wyszukiwania i zabijania komórek nowotworowych.

Komórki takie zostały przetestowane na różnych liniach komórkowych pobranych od ludzi, w tym na komórkach szpiku, wątroby i grasicy. Naukowcy wbudowali też w zmodyfikowane komórki specjalny bezpiecznik, który w razie potrzeby może zostać aktywowany, zabijając komórkę.

Przed badaczami jeszcze długa droga zanim powstanie szczepionka, którą można będzie przetestować na ludziach. Już teraz zapewniamy jednak, że ich metodę badawczą można zastosować również do innych nowotworów, nie tylko do glejaka wielopostaciowego.

Ze szczegółami badań można zapoznać się na łamach Science Translational Medicine.

Migdały wspomagają regenerację po ćwiczeniach fizycznych

Osoby, które regularnie ćwiczą, powinny rozważyć zjedanie codziennie garści migdałów. Randomizowane kontrolowane badania wykazały, że w krwi osób jeżdzących codziennie 57 gramów migdałów występowało po ćwiczeniach fizycznych znacznie więcej korzystnego kwasu tłuszczowego,

który umożliwia szybszą regenerację po ćwiczeniach, reguluje metabolizm i zużycie energii, oraz znacznie mniej umiarkowanie toksycznego kwasu tłuszczowego.

W badaniach, których wyniki opublikowano na łamach Frontiers in Nutrition, wzięło udział 38 mężczyzn i 26 kobiet w wieku od 30 do 65 lat. Były to osoby zdrowe, które nie wykonywały regularnie intensywnych ćwiczeń fizycznych. Około połowy z nich przypisano losowo do grupy, która codziennie przez miesiąc zjadała 57 gramów migdałów. Grupa kontrolna zjadała baton zbożowy, który dostarczał tyle samo kalorii. Przed rozpoczęciem eksperymentu i po 4 tygodniach przeprowadzono badania krwi i moczu uczestników.

Po 4-tygodniowej diecie u badanych wywołano stan zapalny i uszkodzenia mięśni za pomocą intensywnej 90-minutowej sesji ćwiczeń. Składał się na nią, między innymi, 30-sekundowy anaerobowy test Wingate, 50-metrowy bieg wahadłowy, podskoki, wyciskanie sztangi na ławeczce czy rozciąganie nóg i pleców. Natychmiast po ćwiczeniach oraz przez cztery kolejne dni od uczestników badań pobierano krew i mocz. Po ich pobraniu każdy wypełniał kwestionariusz, który pozwalał ocenić na 10-stopniowej skali samopoczucie oraz ból i sztywność mięśni spowodowane ćwiczeniami.

Badania krwi wykazały, że po ćwiczeniach doszło do zwiększenia poziomu prozapalnych cytokin IL-6, IL-8, IL-10 i MCP-1, co jest świadectwem łagodnego uszkodzenia mięśni. Zmiany poziomu cytokin były takie same w obu grupach badanych.

Jednak, co istotne, natychmiast po ćwiczeniach w grupie jeżdzącej migdały poziom korzystnego kwasu tłuszczowego 12,13-DiHOME (kwas 12,13-dihydrokso-9Z-oktadecenowy) był o 69% wyższy, niż w grupie kontrolnej. Kwast ten jest syntetyzowany z kwasu linolowego przez brunatną tkankę tłuszczową i ma pozytywny wpływ na metabolizm i regulację energii. Jednocześnie w grupie tej stwierdzono o 40% niższy poziom umiarkowanie toksycznego kwasu 9,10-DiHOME (9,10-dihydrokso-12-oktadecenowego). Ma on negatywny wpływ na zdrowie i zdolność organizmu do regeneracji po ćwiczeniach.

Autorzy badań stwierdzają, że codzienne spożywanie migdałów prowadzi do zmiany metabolizmu oraz zmniejszenia stanu zapalnego i stresu oksydacyjnego, co pozwala z kolei na szybszą regenerację po ćwiczeniach. To już kolejne w ostatnim czasie doniesienie o pozytywnym wpływie migdałów na zdrowie. Niedawno informowaliśmy, że dobrze wpływają na mikrobiom.

Start-up opracował innowacyjną kłamrę do pasów bezpieczeństwa

Start-up HEMAWI opracował innowacyjną kłamrę, która znajduje

zastosowanie w branżach wykorzystujących pasy bezpieczeństwa. Umożliwia ona uwolnienie się jednym ruchem z zaciętych pasów. Analizę i badania wytrzymałościowe przeprowadzili specjaliści z Politechniki Białostockiej (PB).

Obecnie z zaciętych pasów można zostać awaryjnie uwolnionym jedynie za pomocą noża do cięcia pasów. Jak podkreślono na stronie PB, innowacyjne rozwiązanie ma za zadanie zastąpić obecnie stosowane kłamry, które w zasadzie nie uległy zmianie od około 50 lat.

Należy podkreślić, że kłamry nie można rozpiąć przypadkowo, bo konieczne jest użycie pewnej siły.

Firma HEMAWI zgłosiła się do udziału w projekcie „Platforma startowa dla nowych pomysłów – Hub of Talents 2”. Jednym z jego partnerów jest PB. Start-up przekazał tutejszym naukowcom poglądowe modele.

Dr inż. Paweł Dzienis udoskonalił model i wykonał dokumentację techniczną, która stała się podstawą dla uproszczonego modelu wynalazku (uwzględniał on jedynie komponenty przenoszące obciążenie).



Pracujesz na siedząco cały dzień? Rób to co pół godziny

W krajach rozwiniętych ludzie bardzo dużo czasu spędzają w pozycji siedzącej, co negatywnie odbija się na ich zdrowiu. Coraz więcej dowodów wskazuje na to, że długotrwałe siedzenie - nieunikniony element życia wielu pracowników - jest niebezpieczne nawet dla tych, którzy regularnie ćwiczą. Z badania przeprowadzonego przez naukowców z USA wynika, że krótki spacer, nawet co pół godziny, może cofnąć szkody zdrowotne związane z długotrwałym siedzeniem.

W badaniu opublikowanym w czasopiśmie „Medicine & Science in Sports & Exercise” uczestnicy, którzy wstawali i chodzili przez pięć minut co pół godziny, mieli niższy poziom cukru we krwi i ciśnienie niż ci, którzy siedzieli bez przerwy. Badacze stwierdzili również, że chodzenie przez jedną minutę co godzinę pomogło obniżyć ciśnienie krwi, ale już nie poziom cukru.

A.Z.

COLDWELL BANKER REALTY



Alicia Kochanowicz
Realtor

email alicia.kochanowicz@cbmoves.com

www.alicia-k.com

71 Oxford Rd, Oxford, CT 06478



**Thinking About
BUYING OR SELLING
A House?**

**Myślisz o kupnie lub sprzedaży domu?
Proszę zadzwoń lub wyślij SMSa**

cell. 203-980-2642

**Oferuję profesjonalną pomoc
w kupnie i sprzedaży nieruchomości.**

Spiker McCarthy zakładnikiem konserwatystów...

Pod koniec tygodnia burza wśród konserwatywnych reprezentantów ucichła, po 15-tu głosowaniach speakerem Kongresu wreszcie został kongresmen z południowej Kalifornii, dotychczasowy przywódca republikańskiej mniejszości (od 2019 r.) Kevin McCarthy zdobywając 216 głosów. McCarthy jest w kierownictwie Partii Republikańskiej od 2011 r, w 2015 r. o mały włos nie został spikerem (zablokowali go konserwatyści z Freedom Caucus), zwyciężył wtedy RINO, Paul Ryan. Lider mniejszości demokratycznej New York's Hakeem Jeffries (czarnoskóry kongresmen z Nowego Jorku) pozostał przy partyjnych 212 głosach. Tu nie było niespodzianek, Demokraci głosują zdyscyplinowani w/g zasad leninowskiej partii. Te 15 głosowań zajęło aż 4 dni i w lewicowych masmediach było relacjonowane z satysfakcją i ironią nagłaśniającą brak zgody w republikańskich szeregach. Kłopoty z wyborem spikera nie zdarzają się często podobnie jedynie było w 1855 r. i w 1923 r.

Na drodze do wyboru McCarthy stanęli konserwatywni kongresmani stowarzyszeni w ruchu America First próbując zablokować McCarthy'ego uważając, że jest on zbyt miękki, aby sprostać czekającym spikera wyzwaniom. Pojawiło się kilka innych kandydatur jak Jim Jordan, a nawet Donald J. Trump, gdyż spiker nie musi być członkiem Kongresu. Rebelia dowodził młody kongresmen z Florydy, Matt Gaetz, innymi aktywnymi uczestnikami byli Lauren Boebert (kongresmenka z Arizony), oraz Biggs, Crane, Good i Rosenthal. Wszyscy oni należą do grupy America First, czy inaczej określanej jako Freedom Caucus, oryginalnie powstałej w styczniu 2015 r. skupiającej ówczesnych aktywistów Tea Party pod przewodnictwem Jima Jordana. Uczestnicy głoszą konserwatywne poglądy nawołując do powrotu do mniejszej roli rządu, większej wolności, kontroli imigracji, decentralizacji władzy (w tym spikera), obniżenia podatków i cięć budżetowych w obliczu narastania zadłużenia państwa.

Podczas prezydentury Trumpa Freedom Caucus (dołączyli do niego też libertyni) ewoluował w kierunku populizmu i nacjonalizmu stając często w obronie niszczonego przez prowokacje lewicy Trumpa. Konserwatyści bronili Trumpa wobec specjalnego prokuratora i kolejnych impeachmentów. Trump publicznie dziękował Jimowi Jordanowi i Ronowi DeSantis, nazywając ich prawdziwymi bojowcami. Caucus posiada też organizację do zbierania funduszy na wybory, House Freedom Fund. Nie ma formalnego członkostwa, spotkania organizuje nie w Kongresie, ale w pobliskim pubie. Jego liczebność szacuje się na 53 członków Kongresu, jednak w ostatnich zmaganiach w blokowaniu kandydatury McCarthy brało udział ok. 20 jego aktywistów. Na dzień dzisiejszy liderem jest Scott Perry, kongresmen z Pensylwanii, jego zastępcą jest Jim Jordan.

Wracamy do problemu z wyborem republikańskiego spikera Kongresu, który zwieńczono nad ranem w sobotę. Aby przerwać blokadę członków Freedom Caucus McCarty musiał



ić wobec nich na pewne ustępstwa obiecując im uwzględnienie ich postulatów. Zgodził się na zamrożenie wydatków budżetowych na poziomie 2022 r. Najprawdopodobniej w lipcu USA zbliży się do ustalonego pułapu zadłużenia i wtedy wybuchnie awantura wokół jego podwyższenia. Trwa wojna na Ukrainie, dotowana hojnie nie tylko przez polski rząd, ale i amerykański. W ostatnich 2 tygodniach poprzedniego Kongresu w którym Demokraci kontrolowali Senat i Kongres (izbę niższą) zdołali przepchnąć ogromny budżet z wydatkami w wysokości \$1,85 tryliona (po polsku biliona). W Senacie ten wypasiony budżet przeszedł głosami 68-29, czyli za głosowali wszyscy Demokraci (47), wspierający ich 3 niezależni i aż 18 Republikanów!

Ten przegłosowany budżet zawiera \$45 bln (po polsku mld) pomocy dla walczącej z carsławiem Ukrainy, ta ogromna suma na jakiś czas likwiduje tarcia w nowym Kongresie w temacie pomocy dla Ukrainy. Już w październiku McCarthy ostrzegł, że Republikanie nie będą bez końca wypisywać czeków na wojnę w Europie. W maju 57 Republikanów głosowało przeciwko wielomilionowej sumie pomocy dla Ukrainy. Kiedy kilka tygodni temu prezydent Żeleński występował wobec obydwu izb Kongresu dziękując za pomoc i prosząc o więcej, spotkał się z dezaprobatą części Republikanów. Wielu wypowiadało się, że pierwszeństwo w budżecie powinno być zarezerwowane dla zabezpieczenia zagrożonej otwartej południowej granicy Stanów Zjednoczonych, a nie granic na Ukrainie.

Zobaczymy jak będzie układać się współpraca między republikańskimi liderami w Senacie (od 15 lat Mitch McConnell) gdzie są w mniejszości i w Kongresie (Kevin McCarthy), gdzie stanowią większość (222-212). O Mitch McConnell niewiele dobrego można powiedzieć, wiadomo stary bezideowy kunktator i partyjny biurokrata manewrujący wyborczymi funduszami tak aby wyciąć konserwatystów i potencjalną opozycję. Mitch zaliczany jest do waszyngtońskich ponad partyjnych elit i do jakże niebezpiecznego dla wartości republikańskich kosmopolitycznego Deep State. Często idzie na rękę Demokratom i bardziej walczy z konserwatywnymi kolegami, niż z Demokratami. Obaj republikańscy liderzy często nie zgadzali się co do finansowania rozdętego budżetu, odnośnie traktowania prezydenta Trumpa, czy pomocy Ukrainie, której Mitch jest orędownikiem.

Interesujący jest stosunek McCarthy do bezwzględnej polityki niszczenia przez Demokratów i Deep State Trumpa. Pamiętamy głośne "powstanie" prawicowych radykałów MAGA przeciwko "praworządności" z 6 stycznia 2020 r. znane jako atak

na Capitol w celu przeciwdziałania zatwierdzeniu zwycięskich dla Bidena prezydenckich wyborów. Po wielkiej medialnej nagonce na zwolenników Trumpa i utworzeniu komisji kongresowej (badającej ten "spisek"), której celem było wyeliminowanie Trumpa jako kandydata na prezydenta w 2024 r. Minęły 2 lata i coraz więcej faktów przemawia za tym, że to całe "powstanie" było dobrze przygotowaną anty Trumpowską prowokacją. Więc na fali wygenerowanego medialnie zgorzienia najpierw spiker republikańskiej mniejszości w Kongresie Kevin McCarthy z mównicy wskazał Trumpa jako winnego tamtych zająć. Później jednak obserwując ciągle popularność wśród Republikanów Trumpa, udał się do jego rezydencji Mar-a-Lago na Florydzie, aby się z nim pogodzić. Właśnie w piątkową noc konserwatywni oponenci McCarthy otrzymali prośbę od Trumpa, aby pozwolili McCarthy zostać spikerem Kongresu, za co ten Trumpowi publicznie podziękował.

Co ciekawe odnośnie "6/1" do dziś oficjalna propaganda rządowa mówi o 5 zabitych przez "powstańców" (zamachowców) policjantach, wskazując jedynie na jednego, który zmarł następnego dnia po udarze. Natomiast nic się nie wspomina o stratowanej starszej kobiecie w tunelu Capitolu, czy o zastrzelonej bezbronnej kobiecie (weteranka sił powietrznych) wewnątrz Capitolu. Trzeba dodać, że ok 100 uczestników tych wydarzeń zostało skazanych, a wielu siedzi jeszcze w więzieniu czekając na proces. Miejmy nadzieję, że nowy Kongres zajmie się tymi sprawami.

Wielu konserwatystów zdaje sobie sprawę, że Ameryce grozi upadek. Zadłużenie kraju wynosi już \$31,4 tryliona (po polsku bln), sama obsługa zaciągniętych długów rocznie kosztuje \$518 bln (po polsku mld). Republikanie postawili sobie za cel zbilansowanie budżetu w ciągu 10 lat. Sytuacja na południowej granicy jest tragiczna, za rządów administracji Bidena przybyło już ok. 5 mln ludzi, głównie w wieku poborowym, ze 120 krajów świata. Na konferencjach prasowych oficjele rządu pytani o sytuację odpowiadają, że granica jest zabezpieczona(!). Wreszcie pojawił się tam Biden, na sesję zdjęciową. Z tej sytuacji zadowoleni są jedynie bossowie meksykańskich karteli narkotykowych, którzy dodatkowo dorabiają przemytem ludzi (m.in. sex slaves). W samym Meksyku ostatnio trwają regularne walki między kartelami, a wojskiem. W USA rośnie liczba ludzi uzależnionych od przemycanych narkotyków. Corocznie umiera z przedawkowania ok. 110,000 Amerykanów. Narkotykowe kartele działają jako forpoczta chińskiej strategii osłabienia Ameryki. To czerwone Chiny dostarczają kartelom surowiec do produkcji narkotyków.

Patriotyczni Amerykanie w Kongresie udzielając warunkowego poparcia McCarthy przedstawili szereg postulatów odnośnie obniżenia wydatków, zabezpieczenia inwazji na południowej granicy, zbadania wstydlivej sprawy niechlebnego wycofania z Afganistanu, sprawy ograniczenia wolności podczas pandemii wirusa C-19, spywatyzowania FBI do politycznej

walki z konserwatystami, wyświetlenia korupcyjnej afery rodziny Bidenów z komunistycznymi Chinami i Ukrainą i rozliczenia na co poszły ofiarowane fundusze. Konserwatyści oczekują rozpoczęcia dochodzeń w komisjach kongresowych w powyższych sprawach jak i wykorzystywania Big Media i innych korporacji przeciwko wolnościom obywateli gwarantowanych przez Konstytucję.

Kongres decyduje o wydatkach, zarządza budżetem, ale to konserwatywne reformowanie porwanej przez lewactwo Ameryki nie będzie łatwe. Pierwszym zadaniem Kongresu ma być zatrzymanie zatrudnienia kolejnych 87,000 urzędników potężnej policji skarbowej (IRS) przez obcięcie im finansów. Jednym z warunków wynegocjowanych przez liderów Freedom Caucus jest możliwość głosowania nad zmianą spikera zgłoszoną przez pojedynczego kongresmena w sytuacji, kiedy on złamie dane im słowo. Innym jest danie posłom 72 godzin czasu na zapoznanie się, przed głosowaniem nad przedłożoną ustawą oraz głosowanie nad pojedynczymi projektami, a nie jak dotychczas nad wrzucaniu wszystkiego do jednego "worka" i głosowanie. Jeszcze innym postulatem była możliwość głosowania na projekcie ograniczenia ilości kadencji członków Kongresu (instytucja zawodowych polityków), czyli "term limits". Na tej liście jest również zakończenie finansowania "mandatów" kowidowych. Celem tych postulatów jest przywrócenie funkcjonalności państwa, jego instytucji i zakończenie procederu "rabowania" przez zadłużenie państwa i obywateli.

Tak więc Republikanie mają jedynie Izbę Reprezentantów, Demokraci mają Senat i Prezydenta. Każda przedłożona z Kongresu ustawa musi przejść przez Senat i być podpisana przez Prezydenta, więc mimo osiągnięć konserwatyści mają przed sobą bardzo trudną drogę. Drugą sprawą jest to czy spiker McCarthy dotrzyma swoich (wymuszonych) obietnic. Energiczna pravicowa kongresmenka ze stanu Georgia Marjorie Taylor Green, która już wcześniej poparła kandydaturę McCarthy zachęca swoich kolegów do okazania mu zaufania, podobnie postępuje przyszły szef komisji mającej zbadać nadużycia FBI i inne afery Demokratów solidny Jim Jordan.

W Partii Republikańskiej już od jakiegoś czasu narasta ferment niezadowolona, aż 84% Republikanów wierzy, że partia potrzebuje nowych liderów, szczególnie ta opinia odnosi się do niepopularnego lidera republikańskiej mniejszości w Senacie, którym jest RINO Mitch McConnell. Istotnie, kiedy lewica zdobywa większość bezwzględnie przeprowadza swoje destrukcyjne zmiany, kiedy zaś władza przypadnie prawicy jej liderzy układają się z lewicą w duchu wzajemnej tolerancji i kompromisu. Może kongresmenom wystarczają bardziej przyziemne wartości przypomnijmy, że ich podstawowa pensja (bez dodatków) to \$174,000 rocznie.

Jacek K. Matysiak
Kalifornia, 2023/01/10



Czechy: Sensacyjny wynik w wyborach prezydenckich

W Czechach podliczono już wszystkie głosy oddane w dwudniowych wyborach prezydenckich.. Głosy podliczył czeski urząd statystyczny. Według oficjalnych danych zwyciężył emerytowany generał Petr Pavel.

Petr Pavel zdobył 35,4 proc. głosów. Drugi jest lider opozycyjnego ruchu ANO Andrej Babiš, na którego zagłosowało 34,99 proc. wyborców.

Jak podaje Český rozhlas (czeskie radio publiczne), Petr Pavel otrzymał dokładnie 1 975 056 głosów, a Andrej Babiš 1 952 213. Różnica wynosi więc zaledwie 22 843.

Na trzecim miejscu, ze stosunkowo niskim poparciem, uplasowała się profesor ekonomii Danuše Nerudová. Kandydatka, która w pewnym momencie nawet prowadziła w sondażach, zebrała niecałe 14 proc. głosów. Pozostali kandydaci uzyskali jednocyfrowe poparcie.

Druga tura wyborów odbędzie się za dwa tygodnie.

Frekwencja w wyborach wyniosła ponad 68 proc.

Rosja przechodzi na tryb wojenny. Niepokojące ustalenia ukraińskiego wywiadu

„Przeprowadzona przez Putina reorganizacja gospodarki i kompleksu zbrojeniowego świadczy o przejściu Rosji do sytuacji wojennej. Działania te są zorientowane na wzmocnienie potencjału sił zbrojnych oraz stworzenie warunków do przeprowadzenia operacji zaplanowanych na samym początku wojny, których nie udało się zrealizować wojskom okupanta“ – ocenia w komunikacie Zarząd Główny Wywiadu ministerstwa obrony Ukrainy (HUR)

Według oceny wywiadu ukraińskiego, próby skierowania wszystkich zasobów wojskowych do kontynuowania wojny na Ukrainie i powołanie szefa sztabu generalnego na stanowisko dowódcy wojsk walczących na Ukrainie „świadczą nie tylko o wojskowych porażkach Rosji, ale także o przygotowaniu do kontynuowania szerokoskalowej długotrwałej wojny“.

Ukraina: Tajemnicza broń zdała testy. Będzie razić na odległość 1000 km

Tajemniczy, ukraiński dron szturmowy pomyślnie przeszedł serię testów, o czym poinformowała rzeczniczka

opracowującego go koncernu Ukroboronprom - Natalia Sad. Z pojawiających się doniesień wynika, że urządzenie o masie ponad 200 kg będzie mogło razić cele znajdujące się w odległości nawet 1000 km.

Informacje o tajemniczej broni, nad którą pracuje ukraiński państwowy koncern obronno-przemysłowy Ukroboronprom zaczęły pojawiać się w październiku. Z dostępnych wówczas informacji wynikało, że będzie to bezzałogowiec zdolny do przenoszenia ładunku o masie do 75 kg i z docelowym zasięgiem nawet 1000 km.

Niemcy: po brytyjskiej zapowiedzi dostarczenia Ukrainie czołgów Challenger 2 politycy wzywają do dostaw Leopardów

Po brytyjskiej zapowiedzi dostarczenia Ukrainie czołgów Challenger 2 coraz więcej polityków w Niemczech domaga się dostarczenia temu krajowi czołgów Leopard 2 - zauważa w sobotę portal t-online. Są wśród nich politycy partii Zielonych i FDP, które razem z SPD tworzą niemiecki rząd.

„Leopard 2 to najczęściej używany czołg bojowy w Europie. Istnieją wystarczające możliwości konserwacji i wystarczająca ilość amunicji“ - powiedział t-online polityk partii Zielonych, szef parlamentarnej komisji europejskiej Anton Hofreiter. „Dlatego oczywiste jest, aby zwrócić się teraz do naszych europejskich partnerów i wspólnie dostarczyć Ukrainie Leopardy 2“ - dodał.

Hofreiter zaznaczył, że Polska i inni sojusznicy dali już jasno do zrozumienia, że są gotowi do dostaw. Przekazanie Challenger 2, to - jego zdaniem - „kolejny ważny krok we wspieraniu Ukrainy“.

O przemyślenia w urzędzie kanclerskim apelowała też przewodnicząca komisji obrony w Bundestagu Marie-Agnes Strack-Zimmermann. „Dostawa

czołgów Challenger, to kolejne zbliżenie naszych krajów partnerskich do rzeczywistości“ - powiedziała t-online polityk partii FDP.

Podkreśliła też, że „Marder mógł być tylko pierwszym krokiem“. „Po Marderze musi pójść Leopard, aby Ukraina mogła skutecznie bronić się przed brutalną rosyjską wojną napastniczą“ - powiedziała.

Brayzlia: Znaleźli podpis Bolsonaro. To on zaplanował zamach stanu?

Sąd Najwyższy Brazylii zlecił Prokuraturze Generalnej dochodzenie przeciwko byłemu prezydentowi Jairowi Bolsonaro. Ma to związek z podejrzeniem, iż był „intelektualnym sprawcą napaści“ tysięcy swoich zwolenników na siedziby najwyższych ośrodków władzy w stolicy kraju - Brasili. Media ujawniły dokument o planach otoczenia Bolsonaro, aby przeprowadzić zamach stanu.

Dochodzeniem, które ma wyjaśnić, czy były przywódca Brazylii był „inspiratorem dla działań swoich najbardziej radykalnych zwolenników“, mających w niedzielę 8 stycznia doprowadzić do obalenia nowo wybranego prezydenta Luiza Inacio Luli da Silvy, kieruje Alexandre de Moraes, jeden spośród jedenastu sędziów Trybunału Najwyższego.

Prokuratura Generalna zawnioskowała, aby Sąd Najwyższy zbadał, czy były prezydent odegrał rolę „intelektualnego sprawcy“ ataku na siedziby najwyższych instytucji demokratycznych Brazylii z zamiarem dokonania zamachu stanu i w celu odwrócenia wyniku wyborów prezydenckich.

Brazylijska policja aresztowała 1800 zwolenników byłego prezydenta oskarżonych o „wandalizm, stosowanie przemocy i udział w aktach terrorystycznych“, którzy „przez blisko cztery godziny dewastowali siedziby trzech najwyższych instytucji władzy w państwie z zamiarem obalenia nowo wybranego prezydenta kraju“.

USA chcą sprzedać Turcji myśliwce F-16 warte 20 mld dolarów

Administracja Joe Bidena poinformowała Kongres o przygotowaniach do sprzedaży myśliwców F-16 Turcji. Transakcja ma opiewać na 20 miliardów dolarów - podaje Reuters.

Departament Stanu przekazał

informację o przygotowywanym kontrakcie Kongresowi - podają trzy źródła, na które powołuje się Reuters.

Turcja w październiku 2021 roku zwróciła się do USA z prośbą o sprzedaż 40 myśliwców F-16, produkowanych przez koncern Lockheed Martin oraz blisko 80 zestawów do modernizacji myśliwców, które Turcja już posiada. W ostatnim czasie zakończyły się rozmowy techniczne prowadzone między Waszyngtonem a Ankarą w tej sprawie.

Administracja Bidena opowiada się za sprzedażą myśliwców Turcji i pozostaje w kontakcie w Kongresie w tej sprawie, w związku z koniecznością wyrażenia zgody na transakcje przez amerykański parlament. Na razie jednak Białemu Domowi nie udało się uzyskać takiej zgody - podaje Reuters.

„Wielokrotnie mówiłem wyraźnie, że zdecydowanie sprzeciwiam się proponowanej przez administrację Bidena sprzedaży samolotów F-16 Turcji“ - pisze Bob Menendez, przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, polityk Partii Demokratycznej, w wydanym oświadczeniu.

Wysoki rangą amerykański urzędnik przyznaje, że jest mało prawdopodobne, by do transakcji mogło dojść, jeżeli senator Menendez nie wycofa swoich obiekcji.

Senator Partii Demokratycznej pisze, że Erdogan ma w pogardzie prawa człowieka i reguły demokracji i „angażuje się w alarmujące i destabilizujące działania w Turcji oraz w działania wymierzone w sojuszników z NATO“.

Jest mało prawdopodobne, by Kongres zatwierdził sprzedaż myśliwców Turcji przed wyrażeniem przez Ankarę zgody na ratyfikację rozszerzenia NATO o Szwecję i Finlandię - podkreśla agencja Reutersa.

Turcja blokuje rozszerzenie NATO o dwa kraje nordyckie, które w związku z agresją Rosji na Ukrainę zerwały z polityką neutralności, domagając się m.in. ekstradycji przebywających w tych krajach Kurdów, oskarżanych przez Ankarę o terroryzm i związki z uznawaną za organizację terrorystyczną Partią Pracujących Kurdystanu (PKK).

Tymczasem szef MSZ Turcji, Mevlut Cavusoglu przygotowuje się do wizyty w Waszyngtonie, do której dojdzie 18 stycznia.

Turcja miała pierwotnie pozyskać w USA myśliwce piątej generacji, F-35, ale po zakupie przez Ankarę rosyjskich zestawów S-400, Waszyngton usunął Turcję z tego programu.

Na podstawie PAP, Interia.pl
AW.

Maria Nowak Byrne, M.D., F.A.C.S

Laryngolog, Chirurg Głowy i Szyi

Southern New England Ear, Nose, Throat and Facial Plastic Surgery Group, LLp
(Head & Neck Tumor)

mówi po polsku
przyjmuje
dzieci i dorosłych

schorzenia i nowotwory
głowy i szyi
tarczycy
alergia i zatoki
migdały
struny głosowe
chrapanie
choroby uszów i badanie słuchu
aparaty słuchowe
usuwa skazy i narosty skóry

One Long Wharf Dr Suite 302
New Haven, CT 06511
Tel.: (203) 777 - 1932

497 Main Street
Ansonia, CT 06401
Tel.: (203) 734 - 9291

299 Washington Ave.
Hamden, CT 06518
Tel.: (203) 288 - 3288

Nowojorska mieszkanka

W opracowaniu Anety Radziejowskiej

* **El Museo del Barrio**, po przerwie z powodu pandemii, znów zorganizowało 46 już paradę z okazji święta Trzech Króli. Królami przynoszącymi dary dla społeczności zostały w tym roku trzy kobiety wyróżniające się w działalności związanej z tematem na który organizatorzy chcą zwrócić szczególną uwagę. Tym razem było to: „znaczenie zdrowia psychicznego i dobrego samopoczucia w świetle krajowych wydarzeń politycznych i zdrowotnych w ciągu ostatnich kilku lat”.

W korowodzie biorą zawsze udział pracownicy muzeum, dzieci ze szkół, zespoły taneczne i każdy, kto wymyśli sobie przebranie, albo przynajmniej włoży koronę. Nie zabrakło nawet żywych wielbłądów cierpliwie drepających za królami. Dużo muzyki i radości.

El Museo jest wśród turystów mniej popularne, ale lokalnym mieszkańcom dobrze znane. Opiekuje się młodymi artystami i dba o ich promocję, organizuje różnego typu imprezy integrujące. Na wystawach można tam obejrzeć zawsze sporo ciekawej, dawnej i nowoczesnej sztuki z obszaru Południowej Ameryki. Ciekawy bufet.

Adres: 1230 5th Ave.

Czynne od czwartku do niedzieli w godz. 11 a.m- 5 p.m. W pozostałe dni nieczynne.

Z powodu wzrostu zachorowań, nie tylko na Covid, w muzeum obowiązują maski.

Bilety, cena sugerowana: \$9 dorośli, \$5 seniorzy i uczniowie powyżej 12 lat. Dzieci bezpłatnie.

* W **Polish Institute of Arts and Sciences of America na Manhattanie** odbyło się spotkanie z **Ewą Zadrzyńską- Głowacką**. Publiczność dopisała i w sensie dosłownym zabrakło miejsc. Autorka prezentowała swoją książkę „Głowaccy. Arka na Manhattanie” w której wspomina polskich artystów, trudne początki ich karier i ich dzieła pozostawione w jej nowojorskim mieszkaniu.

Przy okazji okazało się, że zajmuje się ostatnio także robieniem filmów, w których miłośnicy poezji opowiadają

o jednym, wybranym wierszu oraz o swoim życiu. Jest to projekt mający pokazać, jak wiele Amerykanie mają ze sobą wspólnego, bez względu na to gdzie żyją i jakie wartości polityczne lub religijne wyznają. Wystarczy dać im możliwość porozumienia się poprzez miłość do poezji. Kolejne odcinki, każdy z innego stanu, pod wspólnym tytułem **Poetry Unites America** ukazywały się także w PBS. Więcej informacji o tym cyklu można znaleźć na stronie: <https://poetryunitesamerica.com>.

Pani Ewa, która mieszka częściowo w Polsce, opowiadała też o tym, jak bardzo zmieniło się życie i ile nowych możliwości mają teraz ludzie, także artyści, dzięki internetowi i agencjom działającym w każdym miejscu na świecie. Ona przyjechała do NYC we wczesnych latach 80. ubiegłego wieku, gdy wszystko załatwiała się osobiście i trzeba było mieszkać w danym miejscu i tam rozwijać karierę. Teraz nie ma to znaczenia.

Następne spotkanie w PIASA odbędzie się **31 stycznia o 7 p.m.** Tym razem swoją książkę z rysunkami przedstawi polonijny artysta Ryszard Druch i od razu poprowadzi licytację na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Adres: 208 East 30th Street.

* 22 stycznia, w niedzielę, nastąpi początek księżycowego nowego roku, który bywa nazywany także chińskim. Na całym świecie obchodzony jest przez ponad dwa miliardy ludzi. Oficjalne święto w Japonii, Korei, Wietnamie i wielu innych krajach. Rok Królika w żywiole wody ma być obfity i pełen niespodzianek. W Chinach pierwszy dzień jest obchodzony jako święto wiosny, a ostani - 5 lutego- jest świętem światła. Nowy Jork lubi się bawić, więc parady, tańce smoków i inne imprezy przeciągną się do połowy lutego.

Metropolitan Museum of Art zaprasza na świętowanie roku Królika w sobotę, 21 stycznia, od 11 am- 5 pm. Dodatkowe bilety nie są potrzebne.

Natomiast 12 lutego tańczące smoki przejdą ulicami Chinatown, planowany



Obchody księżycowego Nowego Roku. Chinatown



Korowód Trzech Króli

jest pokaz historycznych strojów, popisy szkół karate i innych sztuk walki oraz występy artystów.

Impreza dla osób lubiących tłok!

* Ponieważ z CT podróż na Governors Island niekiedy trzeba zaplanować, już teraz zawiadamiamy, że 18 lutego od 12- 4 p.m odbędzie się tam pokazy lodowych rzeźb zaprojektowanych przez nowojorskich artystów. **Winter Ice Sculpture Show** odbywa się na wyspie dopiero drugi raz, a pierwszy był przez pandemię nieco okrojony, więc nie do końca wiadomo, czego się spodziewać. Na GI trzeba się dostać promem. Warto wcześniej zajrzeć na stronę: <https://www.govisland.com/plan-your-visit/ferry>

Przypominamy

Film Forum - chyba już ostatnie kino studyjne w NYC - jednak przetrwało pandemię, działa, ma bogaty wybór filmów z Europy, programy tematyczne, filmy czarno-białe i niedzielne poranki dla dzieci. Zaczęła się też u nich prezentacja filmu Jerzego Skolimowskiego pt. EO. Film opowiadający - w pierwszej warstwie - historię osła wędrującego przez Europę zrealizowano rok temu i już doczekał się wielu nagród.

Adres: 209 W Houston Street.



Ewa Zadrzyńska- Głowacka w trakcie spotkania autorskiego w PIASA na Manhattanie.

35 nauczycieli, działaczy polonijnych i rodziców ze Wschodniego Wybrzeża otrzymało w Konsulacie RP medale KEN

8 stycznia 2023 r. w Konsulacie RP w Nowym Jorku odbyła się podniosła uroczystość związana z wręczeniem medali Komisji Edukacji Narodowej. Tradycją wieloletnią jest, że medale, które w Polsce otrzymują zasłużeni nauczyciele, działacze i rodzice w dniu Święta Komisji Edukacji Narodowej, na obczyźnie wręczane są podczas spotkania opłatkowego w Konsulacie RP w Nowym Jorku. Medale wręczał **Konsul RP w Nowym Jorku pan Adrian Kubicki w towarzystwie wicekonsula pana Stanisława Starnawskiego oraz Prezes CPSD pani dr Doroty Andraki.** W roku 2022 zostało wyróżnionych 35 osób ze Wschodniego Wybrzeża Stanów Zjednoczonych. Wśród nagrodzonych znalazły się 4 osoby ze stanu Connecticut: **Małgorzata Górecka** nauczycielka ze Szkoły Języka Polskiego im. Św. Jana Pawła II w New Britain, **Grażyna Matusiewicz**, była nauczycielka i dyrektorka Polskiej Szkoły Sobotniej im. Jana Pawła II w New Haven, **Andrzej Sokolowski** nauczyciel ze Szkoły Języka Polskiego im. Św. Jana Pawła II z New Britain oraz **Barbara Wojcieszak** z Polskiej Szkoły Sobotniej im. Bł.Ks. J.Popieluszki z Derby.

Medal Komisji Edukacji Narodowej (w skrócie: Medal KEN) to polskie odznaczenie resortowe nadawane za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania przez Ministra Edukacji Narodowej. Medalowi patronuje Komisja Edukacji Narodowej – pierwszy w Polsce i Europie centralny organ władzy oświatowej, powołany przez Sejm 14 października 1773 na wniosek króla Stanisława Poniatowskiego. Medal jest nadawany za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania, w szczególności w zakresie działalności dydaktycznej, wychowawczej i opiekuńczej, twórczości dla dzieci i młodzieży oraz kształcenia i doskonalenia nauczycieli, działaczom społecznym i związkowym, fundatorom oraz innym osobom, których działalność wydatnie przyczynia się do rozwoju oświaty i wychowania, wyróżniającym się pracownikom nadzoru i doradztwa pedagogicznego oraz doskonalenia

zawodowego nauczycieli, obywatelom polskim mieszkającym za granicą, cudzoziemcom i innym osobom, którzy swoją działalnością przyczyniają się do promowania Polski za granicą i rozwoju współpracy międzynarodowej w zakresie oświaty i wychowania, innym osobom legitymującym się wybitnym, uznanym dorobkiem w zakresie oświaty i wychowania.

Medal Komisji Edukacji Narodowej nadaje minister właściwy do spraw oświaty i wychowania, którego nazwa zmieniała się w czasie, obecnie jest to minister edukacji narodowej. Minister nadaje Medal z własnej inicjatywy albo na wniosek innych organów. Wraz z Medalem wręczana jest jego legitymacja.

Tyle historii... Czas na przedstawienie sylwetek nagrodzonych medalem KEN osób z naszego stanu, którym serdecznie w imieniu całej polonijnej społeczności Connecticut gratulujemy otrzymanego wyróżnienia oraz życzymy dalszych sukcesów na rzecz polonijnej oświaty.

Małgorzata Górecka - nauczycielka ze Szkoły Języka Polskiego im. Św. Jana Pawła II w New Britain. Po przyjeździe do USA współpracowała z wieloma szkołami i organizacjami. 2001 - 2006 asystent nauczyciela w Berlin Public School, CT. 2005-2006 nauczyciel j. polskiego oraz 1991-2004 nauczyciel religii w Szkole Sacred Heart w New Britain, CT.

Ze Szkołą Języka Polskiego związana jest od 1989r., a od 1992 r., czyli 30 lat, jako samodzielny wychowawca klas V-VI. Jej działalność na rzecz tej Szkoły to: 2006r. - współorganizatorka konkursu „Wszystko co możemy zaprezentować o Ojcu Świętym Janie Pawle II”. 2012r. –obecnie współorganizatorka Drogi Krzyżowej w New Britain, CT w Kościele Sacred Heart dla uczniów klas IV-VI, wszystkie edycje konkursu „Bo Lubię Język Polski” w Derby, CT, opiekunka uczniów klas V, autorka tekstów dotyczących życia Szkoły publikowanych w lokalnej prasie

polonijnej, co roku wykonuje ze swoją klasą kartki bożonarodzeniowe i wysyła je do wybranych wspólnie z uczniami organizacji; angażuje swoich uczniów w szkolne wydarzenia i akademie, chętnie reprezentuje Szkołę w uroczystościach polonijnych, między innymi: Dożynki, Parady Pułaskiego i z okazji Memorial Day, Little Poland Festival w New Britain, CT oraz licznych uroczystościach kościelnych i lokalnych organizowanych przez tutejszą Polonię, z ogromnym zapałem pomaga we wszelkiego rodzaju akcjach charytatywnych reprezentując lokalnie naszą Szkołę, od wielu lat osobiście uczestniczy oraz angażuje swoich uczniów w akcje pomocy dla Domu Dziecka im. Brata Alberta w Stalowej Woli. Za swoją pracę otrzymała dyplom Prezesa CPSD za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej.

Działalność Małgorzaty Góreckiej zamyka się w jej intensywnej pracy i w jej sercu, które wkładała w ponad 30 letniej pracy i zaangażowaniu w kształceniu kolejnych pokoleń młodych Polaków

Grażyna Matusiewicz, była nauczycielka i dyrektorka Polskiej Szkoły Sobotniej im. Jana Pawła II w New Haven. Rozpoczęła swoją pracę w Polskiej Szkole Sobotniej

im. Jana Pawła II w New Haven, CT jako nauczyciel języka polskiego w klasach 1-3 w 1994 roku. Dała się poznać jako bardzo zaangażowany i pełen pomysłów nauczyciel. Aktywnie włączyła się w życie polonijne przy parafii św. Stanisława w New Haven, CT.

W 2006 roku wybrana została jednogłośnie na stanowisko dyrektora Polskiej Szkoły Sobotniej im. Jana Pawła II w New Haven, CT i pełniła tę funkcję do roku 2018.

W tym okresie z wielkim zaangażowaniem wypełniała swoje obowiązki mobilizując nauczycieli i rodziców w przygotowywanie uroczystości szkolnych, które przekazywały polskie tradycje i uczyły młodzież szkolną patriotyzmu.

Bardzo aktywnie współpracowała z rozgłośnią radiową Kazimierza Majewskiego „Polska w muzyce i pieśni” nadawaną w rozgłośni WNHU 88.7 gdzie uczniowie występowali z wierszami i piosenkami patriotycznymi z okazji polskich świąt. Od roku 2000 do 2016 pracowała jako korespondentka w dwutygodniku „Polonia”, gdzie umieszczała artykuły o działalności szkoły i Polonii skupionej przy Kościele Św. Stanisława w New Haven, CT. Pełna zapału i pomysłów w sposób naturalny zachęcała uczniów i rodziców do wspólnych zabaw



BILLY'S BAKERY
Heart Baked Breads

Godziny otwarcia:
Poniedziałek-Sobota 6am-6pm
Niedziela 6am-2pm

Oferujemy
zawsze świeże pieczywo
śniadania i lunche
jagodzianki i crossanty
drożdżówki

Billy's Bakery
billysbakery.com
(203) 337-5349
1885 Black Rock Tpke, Fairfield, Connecticut



FROM THE HEART HOME CARE LLC
300 New Britain Rd., Berlin, CT 06037
tel. 860-882-4623
EMAIL: fromtheheartllc@att.net
WWW.FROMTHEHEARTHOMECARE.ORG

Nasza agencja oferuje doskonałą i niedrogą opiekę w twoim domu

Oferujemy opiekę w zakresie pomocy pielęgniarstwa CNA

PCA	Opieka nocą
HHA	Opieka całodobowa
CHORE	Opieka tymczasowa
Adult Family Living	Oferujemy także opiekę nad
Opieka na godziny	pacjentami z chorobą Alzheimer
(pół etatu i cały etat)	Demencja starcza
	ALS, MS

Akceptujemy pacjentów z Title 19
Akceptujemy Long/short Term Care Insurance
(ubezpieczenie długoterminowe
oraz płatności z kont prywatnych)

lic. HCA.0000796



Małgorzata Górecka



Grażyna Matusiewicz



Andrzej Sokolowski

integrując się z uczestnikami innych szkół polonijnych. Od roku 2018 do chwili obecnej ściśle współpracuje ze szkołą jako doradca i nauczyciel wspomagający, zawsze gotowy służyć radą i pomocą oraz zdobytym przez lata doświadczeniem.

Andrzej Sokolowski nauczyciel ze Szkoły Języka Polskiego im. Św. Jana Pawła II z New Britain. Ze Szkołą w New Britain jest związany od 24 lat

począwszy 1998 roku kiedy to uczył lekcji historii. W latach 1998 do 2018 był członkiem Zarządu szkoły a w latach 2001 -2008 pełnił funkcję zastępcy dyrektora. Od roku 2002 Opiekun Sztandarowy, uczy młodzież szacunku do polskiej flagi oraz symboli narodowych od, zawsze dba o detale związane ze szkolnym poczem sztandarowym, który występuje na wielu uroczystościach patriotyczno-religijnych.

W latach 2009 -2014 opiekun koła recytatorsko-artystycznego



Barbara Wojcieszak



Elżbieta Złotnik

(organizator wielu szkolnych akademii, m.in. z okazji Święta Konstytucji 3 Maja, Dnia Mamy i Taty, rocznic pontyfikatu Jana Pawła II. Członkowie koła wielokrotnie występowali przed szerszą publicznością polonijną New Britain oraz stanu Connecticut, 2009-2010 Sekretarz Komitetu Obchodów 50-lecia Szkoły.

2012-2018 założyciel i trener Uczniowskiego Klubu Sportowego „Sokoliki“ działającego z ramienia Szkoły przy Falcon Ping Pong Club. Organizator 5 turniejów tenisa stołowego dla polonijnych dzieci oraz młodzieży polonijnej Wschodniego Wybrzeża. Za swoją działalność wielokrotnie wyróżniany i nagradzany dyplomami.

Barbara Wojcieszak – nauczycielka Polskiej Szkoły Sobotniej im. Bł.Ks.J.Popiełuszki w Derby, z którą związana jest od pierwszych lat swojego pobytu w USA. Jest absolwentką Uniwersytetu Opolskiego, skończyła również studia podyplomowe na Uniwersytecie Warszawskim – specjalność „Język polski jako obcy i drugi w pracy z dzieckiem”. W swoim CV ma wiele kursów i warsztatów, w którym brała udział przez wszystkie lata swojej pracy pedagogicznej. Inicjatorem wniosku przyznającego medal MEN była CPSD w Ameryce oraz Rada Pedagogiczna PSS Derby. Pani Barbara jest osobą bardzo kreatywną i z sukcesem potrafi zaangażować do realizacji swoich pomysłów zarówno uczniów, jak i nauczycieli oraz rodziców. Była pomysłodawczynią i reżyserem spektaklu „Niepotrzebna śmierć (2010), co roku przygotowuje Jasełka w PSS Derby, pomaga przygotować oprawę muzyczną do wielu inicjatyw, które mają miejsce w jej macierzystej szkole. Prowadzi szkolnego facebooka oraz od roku 2014 facebooka i instagram CPSD w Ameryce. Corocznie przygotowuje filmiki z życia szkoły. W roku 2011 wraz z prowadzonym zespołem „Heca”

nagrała CD „Jasełka z Hecą”. Od 12 lat z wielkim sercem i oddaniem angażuje się przy organizowaniu akcji charytatywnych: „Dzieci – Dzieciom”, jest wolontariuszką „Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy”. Pani Basia czynnie współpracowała z CPSD przy organizacji XIII Zjazdu Nauczycieli Polonijnych i Komitetów Rodzicielskich w Nowym Jorku (2014) oraz XIV Zjazdu w Orlando (2016). Wraz z nauczycielkami współorganizowała uroczystość 25. i 30. lecia szkoły oraz obchody upamiętniające 100. rocznicę odzyskania przez Polskę Niepodległości. Od 8 lat przygotowuje quizy na konkurs czytelniczy w akcji „Bo lubię język polski”. W 2021 i 2022 r. pracowała w Komisji Konkursowej I i II edycji Konkursu „Żołnierze Wyklęci – Bohaterowie Niezłomni” pod patronatem Konsula Generalnego w Nowym Jorku oraz przy współpracy z Instytutem Piłsudskiego w Nowym Jorku. Za swoją pracę wyróżniona została: Dyplomem Prezesa CPSD w Ameryce (2019,2020), Dyplomem Dyrektora (2012, 2014, 2016,2020, 2021), Dyplomem uznania dla umiejętności pedagogicznych oraz za szczególne osiągnięcia w pracy dydaktyczno – wychowawczej CPSD (2012, 2014, 2016,2017, 2018). Swoją pracą i zaangażowaniem w życie polonijne szkoły i regionu przyczynia się do promowania polskości na ziemi amerykańskiej.

Podczas uroczystości wręczenia medali KEN **Pani Elżbieta Złotnik**, która przez 11 lat była dyrektorem Polskiej Szkoły im. Jana Pawła II w New Britain otrzymała z rąk Prezesa CPSD pani **dr Doroty Andraki** szczególne wyróżnienie – statuetkę imienia Janiny Igielskiej. Nagroda ta, nazwana imieniem wybitnej działaczki polonijnej Janiny Igielskiej, została ustanowiona w 2006 roku w piątą rocznicę jej śmierci i jest przyznawana osobom i instytucjom, które zasłużyły się dla oświaty w środowisku polonijnym.

Alina Zawojski
Kazimierz Kochanowicz

AUTO ONE
CAR REPAIR - BODY SHOP & SALES
NAPRAWA SAMOCHODÓW- SPRZEDAŻ

860-505-0816
info@auto-one-ct.com
1 Farmington Ave, New Britain, CT 06053



**Marzi
FLORIST**

**Kwiaciarnia
od 1932**




**Gary Marzi
Basia Wnuk**



atrakcyjne ceny
dogodna lokalizacja
zawsze świeże kwiaty

33 Fern St. New Britain, CT 06053
tel. (860)2291331
marziflorist1932@att.net



**BUILT ON
TRUST**

717 Bridgeport Ave, Milford, CT 06460






DANUTA MILANA
Mówiąca po polsku
MANAGER do spraw sprzedaży w
STEVENS FORD serdecznie zaprasza
do naszego salonu.
Pomagam w kupnie i rejestracji
samochodu bez względu na
status imigracyjny!!!
Możliwość finansowania
bez Social Security
(na TAX ID, tzw. „zastępczą SS”
dla kupujących po raz pierwszy
nawet bez historii kredytowej!
Rejestruję samochody na polskie i
ukraińskie Prawa Jazdy.
**ZAPRASZAM STAŁYCH I
NOWYCH KLIENTÓW!!!**
914 882 9757 - KOMÓRKA
203 876 6464 wew 5841 - BIURO






MEDICARE

UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE DLA SENIORÓW

- Medicare- profesjonalna porada i edukacja
- IRA/ 401K/ CD - jak powiększyć swoje oszczędności
- Extra Help- analiza i aplikacja dla osób z niskimi dochodami, które są na Medicare, czy należy się im pomoc z opłatą Medicare i lekarstwa
- Access Health, Medicaid i ubezpieczenie na życie

LIMIT MIESIĘCZNEGO DOCHODU,
ABY KWALIFIKOWAĆ SIĘ NA
POMOC ZE STANU CONNECTICUT

QMB 1 OSOBA	\$2,390 MIES.
MALZENSTWO	\$3,220 MIES.
SLMB 1 OSOBA	\$2,616 MIES.
MALZENSTWO	\$3,625 MIES.
ALMB 1 OSOBA	\$2,786 MIES.
MALZENSTWO	\$3,754 MIES.

15 Października – 7 Grudnia trwa niezwykle ważny okres w roku dla osób na Medicare. W tym okresie, osoby na Medicare mogą dokonać zmiany ubezpieczenia na przyszły rok. Ubezpieczenia dodatkowe do Medicare bardzo często się zmieniają oferując lepsze opcje pokrycia, niższe koszty i więcej pomocy z dla osób z niskimi dochodami. Każdego roku pojawiają się też nowe plany zdrowotne i lepsze pokrycie leków. Bardzo mocno doradzamy, aby osoby na ubezpieczeniach Medicare plan C- Medicare Advantage albo na pokryciach planu D-plan tylko na lekarstwa, sprawdziły swój plan zdrowotny, i upewniły się, że obecny plan będzie nadal dla nich odpowiedni. Osoby z niskimi dochodami, które mają pomoc ze Stanu- GRAY Card- mają okazję zapisać się na plan, który pokrywa dentystę, okulistę, dojazd do lekarza, aparaty na słuch, pomoc na produkty spożywcze i medyczne które nie wymagają recepty.



**BEATA
RAYMOND**

LICENCJONOWANA
AGENTKA NA
STANY: CT, MA, FL

STATE OF CONNECTICUT
DEPARTMENT OF SOCIAL SERVICES
CONNECT CARD

ID: 800 690-0011 22334 00 4

LAST NAME: SAMPLE MEDICAL CARD

ISSUE DATE: 08/11/2016

MEDICARE HEALTH INSURANCE

Member: JOHN L SMITH

REG-RES-MK02

PART A 83-03-2016

PART B 83-03-2016

159 BROAD ST, NEW BRITAIN CT 06053
360 N MAIN ST, SUITE 5, SOUTHINGTON CT 06489

GODZINY PRACY BIURA NEW BRITAIN
PON-PT 9AM-4PM
SOBOTA 9AM-12AM



(203) 699-2611

WEBSITE: RAYMONDSENIORPLANNING.COM
EMAIL: RAYMONDSENIORPLANNING@GMAIL.COM



We do not offer every plan available in your area. Any information we provide is limited to those plans we do offer in your area. Please contact Medicare.gov or 1-800-MEDICARE to get information on all of your options

Listy - nie sercem dyktowane

ciąg dalszy ze str. 4

i głównie od starszych panów. Pan z Montrealu na 4-ch stronach opisywał swoje większe choroby i mniejsze dolegliwości. Chyba niepłatnej pielęgniarki poszukiwał. Przyszedł list od farmera z pod Winnipegu, któremu umarła żona i nie miał kto „oprowadzić chudoby” - napisał. A ten, to chyba dojrarki. Był list od starszego pana z Hamilton, który aby tu pozostać, był skłonny zapłacić \$5.000 za ożenek. (Tanio wtedy było, co? Dzisiaj ta „uprzejmość” kosztuje cztery razy tyle. Były czasy, paniedzieju, co! Także dzisiaj Kaśka natychmiast dostałaby propozycje od tuzina pokatnych, polskich maklerów, szukających fikcyjnych żon dla swoich bajecznie kolorowych, tak na twarzy jak i w ubiorze, egzotycznych „przyjaciół”.) Pan z Calgary proponował jej (i gwarantował) namiętny urlop w Meksyku, pod warunkiem, że to ona sfinansuje imprezę. Pieczeniark! Zaś pan ze Sudbury chciał koniecznie znać wymiar Kaśki biustonosza. Czyżby jedyny, normalny w tym interesie?

Do kilku panów w Toronto zadzwoniłam ja, podając się za Kaśkę. Dno, absolutne dno. Między innymi, pan, który napisał, że jest lekarzem, nie wiedział co to jest amnezja, a na anginę pectoris (poważna choroba serca) wyimaginowanej cioci, zalecił 2 aspiryny co cztery godziny i trzy dni w łóżku. Inny pan okazał się Ukraińcem, który po polsku nie mówi (ktoś za niego list napisał) lecz bardzo Laszki (Polki

lubi. Inny pan nie potrafił skleić prostego zdania, nie klnąc koncertowo. K...y latały jak jaskółki. A jednak łączył ich wspólny mianownik: wszyscy panowie, jak jeden mąż, chcieli wiedzieć czy Kaśka ma własny dom oraz jakim modelem (i rocznikiem) samochodu dysponuje. Radośnie informowałam, że tegorocznym białym BMW 525. A co mi tam. Jak szpanować...

Ostatni napisał Jarek. Tak się jakoś złożyło, że Kaśka sama ten list odebrała. A później chyba z dziesięć razy mi go czytała. Sama do niego zadzwoniła. I nie przestawała dzwonić. Gadali co wieczór. Godzinami. We wszystkim się zgadzali. Mieli te same upodobania, te same odczucia. Bratnie dusze. Pełna symbioza. Szał! Euforia! To jest TEN!

Lecz osobiście ciągle jeszcze się nie znali. Jarek, jak niejeden naukowiec, pracował na budowie daleko za miastem. Wracał późno, mieszkał w sąsiednim mieście, auta nie miał. Wreszcie ustalili, że poznają się w najbliższy week-end. Kaśka zaprosiła go na całą sobotę (niedziela była uzależniona od przebiegu i rozwoju znajomości). Ja miałam „niechęć” wpaść wieczorem, aby sobie tego cudotwórcę z bliska pooglądać.

Nie bez kozery używam słowa: cudotwórca. Albowiem metamorfoza Kaśki w ciągu jednego tygodnia, nawet mnie zaskoczyła. Poszły w ruch kosmetyczka, fryzjerka i

manikurzystka. Sklepy z ciuchami w tym jednym tylko tygodniu mrowienie odnotowały dużo wyższe obroty. Kwaciarnia i sklep ze świecami także. Kaśka się wyprostowała. Nabrała kolorów i pewności siebie. Znowu była tą energiczną, szalową, roześmianą dziewczyną z naszych starych fotografii.

Stawiłam się dokładnie o ukartowanej godzinie. Kaśkę zastałam w łzach, w stanie skrajnej hysterii. W mieszkaniu śmierdziało przypalonym mięsem i konającymi świecami. Jarek nie przyszedł. Ani wtedy ani nigdy. U Bell'a powiedzieli, że ten numer wczoraj został wycofany z serwisu, bo abonent opuszcza Kanadę. Na mnie znowu nadeszły ciężkie dni wyciągania Kaśki z powtórnej, dużo głębszej, potwornej depresji. A kiedy po upływie kilku tygodni, zaczęła stawać trochę na nogi a ja już myślałam, że wyszliśmy nareszcie z dolki - zaczęło się.

Listy z Polski zaczęły nadchodzić tuzinami. Listonosz nie mogąc włożyć takiej ilości do skrzynki, powiązane sznurkiem, zostawił je u superki (superka - to zwykła cieciora, tyle, że zagraniczna). Ta zaś, po jakimś czasie, wezwała roztrzęsioną Kaśkę przed swe marsowe oblicze i oświadczyła, że w myśl którejś tam klauzuli w kontrakcie, prowadzenie biznesu z tego adresu jest surowo wzbronione. A to musi być jakiś niezły biznes. skoro tyle zamówień naraz przychodzi. Bo ona, ho,ho, zna się na tych numerach. Powiedziała, że dla Kaśki swego stanowiska ryzykować nie będzie. No, chyba żeby Kaśka znalazła sposób na osłodzenie jej strachu i... (Moja interwencja i dwa maleńkie słówka: szantaż i policja - szybko i skutecznie wyleczyły ją z tego strachu.)

Nie było innej rady. Wzięłam urlop z pracy, wprowadziłam się do Kaśki. Codziennie rano czyhałam w hallu na listonosza. Otwierałam i sortowałam te sterty. Po przekroczeniu czterech setek - przestałam liczyć. Analiza stempli pocztowych wskazywała na to, że listy nadchodzą tylko z Warszawy i okolicy. Czy to Jarek w najlepszych intencjach chciał się jej przysłużyć (przysługa iście niedźwiedzia), czy też jakaś krajowa gazeta, ażeby uatrakcyjnić swoje szpalty, przedrukowywała zagraniczne ogłoszenia, na których figurował „egzotyczny” adres - tego nigdy nie rozszfrowaliśmy.

Półowa listów pochodziła od kobiet. Żony alkoholików z tuzinem dzieci, błagały o wsparcie. Stare kobiety przysyłały święte obrazki, błogosławiły i też prosiły o pomoc. O lekarstwa, okulary, używaną odzież. Plakać mi się chciało. Aż mamusia Robercika poprosiła o wózek składany. Granatowy, z baldachimem. Odechciało mi się płakać kiedy po paru tygodniach nadszedł drugi list, który zaczynał się od słów: „Co ty sobie stara k...myślisz? Ile można czekać? Robercik jest coraz cięższy, my na czwartym piętze, a windy nie ma.”

Pozostałe listy były od panów w wieku od 17 do 71 lat. Za wyjątkiem chłopaka, lat 15, który za pozwoleniem mamy (pewnie młodszej od Kaśki)

zgadza się na ożenek, pod warunkiem, że zaraz dostanie komputer. Były fotografie własne, rodziny, kopie dyplomów, suszone kwiaty, akty zejść małżonek. Jeden pan napisał, że jeśli Kaśka nie lubi pozycji 16 Kamasutry, to on przeprasza, ale nie jest zainteresowany. Poleciałam do biblioteki. Kamasutra była, pozycji 16 nie było. (Czyżby polskie wydanie było bardziej figlarne?) Inny pan chętnie by się tutaj przeniósł ale tylko ze swoją żoną. Matematyk może? Amator geometrii w ogólności, a trójkątów w szczególności?

Z tych setek listów wyłowiałam tylko cztery, napisane względnie gramatycznie i ortograficznie. Sama na nie odpisałam, bo Kaśka umyła ręce i nie chciała dłużej o tych listach słyszeć. Wszyscy czterej panowie odpisali wprawdzie, ale bez większego entuzjazmu. Widocznie brak własnego domu i conajmniej Cadillaca, poważnie ostudził ich zapalę. Powoli, powoli - matrymonialna chała dobiegła jednak końca i, z uczuciem wielkiej ulgi, mogłam wreszcie powrócić do własnych, domowych pieleszy.

Ale swoje osiągnęłam! Kaśka jakoś poweselała. Rozjaśniła sobie włosy i dała obciąż modnie. Wróciła do minispódniczek. Jęła chodzić na aerobik. Rozpoczęła jogging. Zaczęła chodzić ze mną do klubu na sportowego brydża. Zapisała się na kurs „autocadu”, porobiła nowe znajomości.

Aż w pewną niedzielę, jak grom z jasnego nieba, na nasz cotygodniowy brunch u Chińczyka przyprowadziła... Jacka. Kolega jeszcze ze studiów. Przedwczoraj wrócił z Polski i przywiózł jej paczkę ze starymi fotografiami od kuzynki. Przyszedł na 15 minut a został na 15 godzin. Patrzyli na siebie jak dwa wygłodniałe psy (rasowe oczywiście), Dyszący, błyszczące oczy, prawie wilgotne nosy. Tyle, że nikt przy stole ogonem nie merdał. Szybko się zmyłam. Poczulałam się zbyt czarna, ale jakże radosna! Oby to tylko potrwało! Wychodząc, spojrzalam na nich pożegnalnie. Good bye Lady, good bye Tramp! Kochajcie się i bądźcie szczęśliwi!

No i są. Byłam „Matron of Honour” na ich ślubie. Niestety nie widuję ich za często. Mieszkają daleko. Jacek jest inżynierem-leśnikiem i prowadzi jakieś badania na północy. Stale mnie do siebie zapraszają, w sezonie kuszą zatrzesieniem jagód i grzybów. Pewnie kiedyś zaliczę wyprawę w ich dzicz, ale nie w tym roku. Za to często wisimy na telefonie, szczególnie odkąd dzięki kartom telefonicznym, rozmowy międzymiastowe stały się tanie jak barszcz. Kaśka jest ciągle nieprzytomnie zakochana i szczęśliwa. Mówi, że piecze chleb i uprawia jarzyny w ogródku. Bez pestycydów. Eksperymentuje w kuchni. Nauczyła się suszyć kwiaty. Maluje obrazy. Odkryła w sobie wiele nowych talentów, o których istnieniu nie miała pojęcia.

Patrę na nich z prawdziwą przyjemnością. I czułością. Są żywym dowodem, że rację miał Owidiusz kiedy napisał: „Być zakochanym - to być szalonym przy zdrowych zmysłach”. Ona trochę przytyła, on trochę posiwił. Ale patrzą na siebie ciągle jak ta Lady i Tramp. Ciągłe siebie żądni, ciągle zakochani...

(Którego to uczucia z całego serca życzę wszystkim Czytelnikom. W dzień i w nocy. Dzisiaj, jutro, zawsze!)

Nina Geysztor-Zawirska

Monsignor Bojnowski Manor



5 Star Rating
for Overall Quality Care
by Nursing Home Compare
www.medicare.gov

poziom naszego serwisu
oceniany jest na 5 gwiazdek
który możesz sprawdzić na

www.medicare.gov

- * wykwalifikowany personel medyczny 24 godziny na dobę
- * fizykoterapia oraz inne terapie dla pacjentów
- * programy socjalne i terapeutyczne
- * hospicjum
- * piękne wnętrza
- * pomoc w przygotowaniu pacjentów na powrót do domu
- * koordynacja serwisów po powrocie do domu
- * możliwość tymczasowej opieki nad pacjentem
- * serwis klerykalny
- * **rehabilitacja krótkoterminowa**
- * **serwis terapeutyczny przez 7 dni w tygodniu**

Akceptujemy: Medicare, Medicaid, Blue Cross,
Connecticare and Aetna Insurances.

tel. 860-229-0336

50 Pulaski St, New Britain, CT 06053

Dokumentalny film „Pod znakiem Rodła” – kompednium wiedzy o Związku Polaków w Niemczech

„Pod znakiem Rodła“ film o historii i współczesności Związku Polaków w Niemczech, reżyser i scenografia: Dariusz Doberny, zdjęcia i dźwięk: Jakub Olszewski, wyprodukowany przez TVP 3 Opole. W tym 50-minutowym filmie udokumentowano historię i zdarzenia z życia ZPwN - sprzed stu laty do chwili obecnej.

Pierwsze kadry filmu wprowadzają nas na dworzec w Opolu, który od 12-go października 2022 nosi nazwę Związku Polaków w Niemczech. Informuje o tym tablica na ścianie dworca:



Wybór Opola jako „bohatera” akcji filmu nie jest przypadkowy: 13-go lutego 2023 przypada bowiem setna rocznica powstania dzielnicowego oddziału ZPwN w Opolu, w pół roku po powstaniu głównej centrali w Niemczech (setną rocznicę powstania tej „centrali” – obchodzono 27 sierpnia w Berlinie – jak mówi przewodniczący Związku Józef Malinowski. Zaś Janusz Kowalski, poseł na sejm (SP), od 2022 Wiceminister Rolnictwa i Rozwoju Wsi – „ambasador” Związku Polaków w Niemczech - wypowiada znamienne słowa, wyjaśniające „dlaczego Opole”: „Z tego właśnie dworca wagonami, pociągami byli wywożeni działacze Związku Polaków w Niemczech do obozów koncentracyjnych w Buchenwaldzie i do innych miejsc kaźni. 1200 osób straciło życie za to, że czuli się Polakami (...) Na mocy dekretu Goeringa z 27 lutego 1940 odebrano wszystkim obywatelom narodowości polskiej prawa, ich majątki i majątek związkowy w Niemczech. Do tej pory nic z tego nie zostało zwrócone”.

Dynamika filmu polega na wprowadzeniu w ciągły ruch – obrazów, tematów, osób. Pierwsze „chwile” spędzamy na śląskim dworcu w Opolu, które wita nas jako „stolica polskiej piosenki” Słyszymy zapowiedź pociągu, wyruszamy w podróż – w kierunku zachodnim, wkrótce znajdujemy się na nowym miejscu, w Niemczech, gdzie też żyją Polacy, z Polską w sercu choć często z niemieckim obywatelstwem: jesteśmy w Nadrenii Wesfalli, poznajemy - to Wupertal. Tak jak Opole kojarzone jest z festiwalem piosenki, tak to niemieckie miasto – z wiszącą kolejką, która choć „wisi” – jednak jedzie do przodu..... Nigdzie więcej czegoś takiego nie ma.....

A więc –peron w Opolu opustoszał, pociąg odjechał. Na peronie pojawia się postać śpiewaka operowego Rafała Zurakowskiego, który wykonuje arię „Znasz li ten kraj” St. Moniuszki

do słów niemieckiego poety J.W Goethego - doskonała symbioza diaspory polsko-niemieckiej na polu wspólnoty kulturowej. Stoimy –razem z Osobami polskiego ugrupowania ZPwN, z Januszem Kowalskim – w otoczeniu Gości, na tle tablicy z nazwą „imiennika” dworca – Związku Polaków w Niemczech.

Biało-czerwona flaga towarzyszy wielu kadrom filmu, tak na opolskim dworcu, jak i w następnych miejscach akcji - w Bochum, Kleve, Berlinie. Słyszymy mocne, wzruszające słowa prezesa ZPwN księdza Bolesława Domańskiego - prezesa ZPwN (1931–39), wypowiedziane 6 marca 1938 na I.Kongresie ZPwN w Berlinie, a w nich wezwanie skierowane do wszystkich Polaków, rozsiansych po całym świecie: „Przyrzekamy uroczystie, że Polski za nic w świecie nie oddamy! Tak nam dopomóż Bog!” Wykorzystanie autentycznego nagrania powstałego w 1938, na Kongresie i głosu księdza Domańskiego – to mocny atut filmu!

Konstrukcja filmu oparta jest na ogłoszonych wtedy, na krótko przed wybuchem II wojny „Pięciu Prawd Polaków”, które mogą do dnia dzisiejszego stanowić „dekalog” postępowania wobec naszej Ojczyzny. W filmie głos zabierają znawcy tematu, profesorowie historii z Instytutu Śląskiego w Opolu (spadkobiercy i kontynuatorzy Instytutu, powołanego do życia 15 XII 1933 r.) - prof. Marek Lis i prof-Piotr Pałys oraz działaczka Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Górny Śląsk”-pani Alicja Nazbdyk-Kaczmarek. Dynamiczna zmiana scen, twarze, miejsc akcji –zostaje „ustabilizowana” powtarzającymi się kilkakrotnie przez cały film

wypowiedziami wyżej wymienionych autorytetów w sprawach Związku i w ogóle Polonii niemieckiej, co jakgdyby mocna nić - wiąże film w całość. Informacje te – krótkie, rzeczowe, niezbędne do zrozumienia historii ZPwN, choć przerywają wartką akcję – są interesujące i nie nudzą widza ich „naukowością”. Dzięki nim można poznać dokładnie dzieje Związku Polaków w Niemczech, jak powstał, działał i kształtował serca Polaków na Śląsku i na terenie Niemiec.

Dalsza akcja filmu : na autostradzie, pada deszcz, tempo przyspiesza...- i już jesteśmy w Bochum, w Domu Polskim na ulicy Am Kortländer 6. Prezes ZPwN Józef Malinowski przedstawia dzieje Związku od momentu wybuchu wojny do dzisiaj, mówi o skutkach dekretu Goeringa, który odebrał Polakom w Niemczech status mniejszości narodowej (taki stan trwa do dzisiaj!) –mimo, że był on im zagwarantowany na mocy traktatu wersalskiego (Art.113), o czym wspomniano już na początku filmu. Zagrabiono Polakom żyjącym w Niemczech także majątek np, w Bochum na jednej tylko stronie ulicy Am Kortländer –pięć okazałych budynków mieszkalnych, aktywa bankowe Banku Robotników i banku Śląskiego oraz inne obiekty użyteczności publicznej. Do obecnej chwili nie zwrócono niczego z tej grabieży! „Jedyne, co udało się moim poprzednikom uzyskać jest” jak mówi pan Malinowski – Dom Polski, który ma być restaurowany za niemieckie pieniądze (koszta ok. 2 miliony euro).

W trakcie powyższej wypowiedzi – widz może zapoznać się dokładnie z „wykazem” „Pięciu Prawd Polaków”, które są tłem do wypowiadającego te

słowa, pana Malinowskiego.



Zastępczyni Przewodniczącego – pani Anna Wawrzyszko mówi o „przyszłości „tego znaczącego dla Polonii miejsca - Domu Polskiego, że stanie się on siedzibą „Instytutu Rodła” i będzie wpisany do ksiąg wieczystych państwa polskiego. W tym Instytucie znajdzie się miejsce na spotkania organizacji polonijnych, na działalność wśród młodzieży i na prowadzenie propolskiej działalności na terenie Niemiec. Przy tej okazji dowiadujemy się z filmu, że pierwszym symbolem Związku było godło Polski – orzeł, lecz po dojściu do władzy hitlerowców – zmieniono na „Rodło” (autorka Janina Kłopocka), co było wyrazem sprytnego „wybiegu”, gdyż w ten sposób nawiązano do kształtu Wisły i do roli Krakowa – a więc symbol Polski został zachowany..

O roli Domu Polskiego dla ZPwN wypowiada się także konsul RP, pan Jakub Wawrzyniak z Konsulatu Generalnego w Kolonii. Priorytetem działań Konsulatu jest właśnie

Nie odnawiaj obecnej POLISY, zanim nie sprawdzisz naszej oferty!!!

Reprezentujemy Ubezpieczalnie:

Travelers
Metropolitan
Safeco
National Grange Mutual
Progressive
Kemper
National General Formerly Tower
Dairyland
Foremost
American Modern
Quincy



Barbara Mrozik

- ★ Posiadamy SUPER ceny dla młodych kierowców
- ★ Nazbierałeś mandatów i szukasz taniego UBEZPIECZENIA?
- ★ Skontaktuj się z nami
- ★ Jesteśmy w stanie uaktywnić POLISĘ przez telefon



Posiadamy również atrakcyjne ceny polis na:

DOMY JEDNORODZINNE I WIELORODZINNE, BIZNESY ORAZ ŻYCIE

15 LAT doświadczenia w ubezpieczeniach

Barbara - 203-301-0555, cell: 203 515 5709

www.mgroupnow.com BasiaMrozik@optonline.net

NOWA LOKALIZACJA → 244 BRIDGEPORT AVE, MILFORD, CT 06460
Duży parking z tyłu budynku



doprowadzenie do utworzenia w Domu Polskim w Bochum, jedynym odzyskanym od Niemców obiekcie – Instytutu Rodła. Pan Konsul wymienia też inny, bardzo ważny, nierozwiązany problem ZPwN: sprawa statusu mniejszości narodowej dla Polaków w Niemczech. Przypomina „Traktat o dobrym sąsiedztwie między RP i NRF” z 1991, który miał uregulować tą sprawę - ale którego zapisy nie są wprowadzone w życie - o czym mówił także Przewodniczący ZPwN: „brak woli politycznej ze strony niemieckiej”. Wawrzyniak podkreśla bardzo dobrą współpracę Konsulatu z Zarządem Związku, z którym łączą ich wspólne inicjatywy, wspólna walka na rzecz polskiej społeczności, żyjącej w Niemczech oraz członków ZPwN. Ta „walka” - to tzw. „otwieranie drzwi” do tych partnerów, których trzeba jeszcze zachęcić do wspierania projektów kulturalnych i oświatowych, potrzebujących wsparcia finansowego

Bardzo ważną funkcję utrzymywania i wzmocnienia Polskości na terenie Niemiec odgrywał – i odgrywa Kościół katolicki i związana z nim Macierz Szkolna. Zeby zilustrować tą rolę, a zarazem realizację drugiego hasła „Pięciu Prawd Polaków”: **Wiara ojców naszych jest wiarą naszych dzieci** „film podaje dużo przykładów z życia Polonii niemieckiej. Oto na ekranie pojawia się autobus „Meinhardt Reisen”, pełen uczestników pielgrzymki na Jasną Górę, organizowaną co roku w październiku przez Polską Misję Katolicką w Wuppertalu. Słyszymy pieśń o świętej Annie, której kult oddawany jest już od pięciuset lat. Prowadzący pielgrzymkę duchowny wymienia też inne formy organizacji

życia religijnego wśród Polonii - roraty, drogi krzyżowe, różaniec, wspólne wigilie itp. Po prostu: modlić się razem – po polsku!

Tak jak Kościół - także Polska Macierz Szkolna, która powstała 15. go maja 1969 r. - zaszczenia „Polskę w sercach”!. Na ekranie widzimy ujęcie filmowe z lekcji polskiego, prowadzonej przez zaangażowanego pedagoga i nauczyciela – panią Lucynę Kopiczyńską, która uczy od roku 1990. Kładzie ona nacisk na wpojenie młodym umysłom i sercom umiłowania polskiej historii, kultury i literatury. Na sali lekcyjnej – polskie flagi, godło. Te symbole polskości widać zresztą także w innych miejscach na ziemi niemieckiej! Pani Kopiczyńska uczy nie tylko gramatyki (o! jakże ona jest trudna dla Niepolaków!), lecz wprowadza do programu najchwalebniejsze dzieła polskich pisarzy, niektóre ważne fragmenty (np. z „Pana Tadeusza”) należy umieć na pamięć. Ponadto przy okazji świąt narodowych organizowanie są (razem z parafią) różne uroczystości patriotyczne, ze śpiewaniem polskich pieśni i recytacją poezji. Czyż można więcej robić dla realizowania hasła „Pięciu prawd”: „**Jesteśmy Polakami**” lub: „**Co dzień Polak narodowi służy**”? „Za swoją 30-letnią pracę wychowawczo-pedagogiczną została pani Kopiczyńska odznaczona – informuje wiceszefowa Związku pani Anna Wawrzyszko.

„Narodowi służy” również i inna Osoba, którą poznajemy w filmie: jest to sylwetka członka ZPwN - przewodniczącego (i organizatora) oddziału Związku Polaków w Kleve – Władysława Pisarka. Kamera pokazuje dyplomy (m.inn. Bene Merito),

wyróżnienia, podziękowania, których nazbierało się dużo.

„**Polska jest matką naszą, nie wolno mówić o Matce źle**” – to piąte przesłanie „Pięciu Prawd Polaków”. Zeby „zarazić Polską”, jak to powiedział pan Pisarek - trzeba nie tylko działać dla niej, ale i mówić o niej tylko dobrze. To jest Prawda - i Obowiązek! W filmie widzimy bardzo dużo momentów, które są tego potwierdzeniem. W czasie postoju autobusu, jadącego na pielgrzymkę do Częstochowy – słyszymy potwierdzenie powyższej „Prawdy”. Uczestnicy pielgrzymki wyrażają się m.inn. tak: „moje polskie korzenie są mocne”, „moi synowie są wychowani w polskiej tradycji, mówią pięknie po polsku, albo: „kocham Polskę, bo jest piękna, jestem nią zauroczona” i - (pani Urszula Rz.) : „wyjechałam z Polski przed 33 laty, dziś bym tego nie zrobiła”. Pod tym podpisuje się też autorka tego tekstu!

Nie wolno pominąć jeszcze jednej sceny w filmie, ukazującej trzy Panie-Redaktorki: Anna Wawrzyszko, Barbara Krajewska i Anna Manfred-Slawski. pochylone nad stołem, otoczone numerami wydawanej przez Związek gazety pod tytułem „Polak w Niemczech”, której „pięciolecie” po dłuższej przerwie niewydawania będzie obchodzone w następnym roku (zapowiada red. naczelny - pani Anna Wawrzyszko). To medium jako ważny organ ZPwN ma swoją długą i bogatą historię.

Następna scena - z miejsca budowy, skąd reżyser przeprowadził wywiad z dyplomowanym inżynierem, właścicielem firmy budowlanej i przewodniczącym (od 2013 r.) ZPwN Józefem Malinowskim. Malinowski podkreśla bardzo dobrą współpracę z obecnym polskim rządem (tego nie było „poprzednio”, jak mówi). „Za nami stoja ludzie z parlamentu, senatu, organizacji pozarządowych, rządu. My jesteśmy ambasadorami Polski na terenie Niemiec - i cieszymy się, że mamy naszych ambasadorów w Polsce w tych ludziach, którzy nam pomagają” – kończy pan Przewodniczący i biegnie do dalszych obowiązków.

Wszystko w tym filmie jest dynamiczne, także następna scena. Jest to fragment wcześniej nagranych filmów pt. „Nadzieja i tęsknota”, przygotowanego przez teatr w Bochum w reżyserii Dorothei Neweling. Akcja odbywa się nie w sali teatralnej, lecz przed gmachem teatru, na ulicy. Dwie „największe mniejszości” – polska i turecka tańczą i śpiewają wspólnie polską piosenkę

ludową „Hej, hej, hej sokoly, omijajcie góry, lasy, doły”. Przedstawienie tak zafascynowało mieszkańców Bochum, że powtarzano je dziesięciokrotnie.

Z Bochum przenosi nas kamera do Berlina. Drobne ale jakże znaczące wyznaczniki śladów Polskości: tablica „Instytut Polski” z polską flagą! Młody Polak, członek ZPwN Damian Torka mówi o konieczności pielęgnowania miejsc pamięci zamordowanych Polaków, cmentarzy. Wymienia cmentarz w berlińskiej dzielnicy Altglienicke, gdzie spoczywa ponad 18 polskich księży i ok. 1370 zamordowanych przez hitlerowców Polaków, w tym polskich harcerzy. To miejsce jest cmentarzem dopiero od roku 2021 na skutek interwencji ZPwN – wcześniej było tu cmentarne śmietnisko!

Film nie zwalnia tempa! Widzimy teraz ludzi – dzieci, młodzież i starszych – przygotowujących się do maratonu „Bieg Niepodległości” – to dla uczczenia rocznicy Odzyskania przez Polskę Niepodległości w 1918. Biało-czerwone flagi, na czerwonych koszulkach – biały napis: „To nie jest zwykły bieg. To nie są zwykli ludzie”. Jakież to symptomatyczne, ileż tu dumy z tego, że to są „niezwykli ludzie!”. To oczywiście - to są przecież Polacy!

Film ma budowę kłamrową: w pierwszej scenie pociąg wyruszył w drogę, przeniósł widzów do miejsc w Niemczech, a kończy się powrotem na dworzec opolski, do Polski. Bo „**w domu – najlepiej!**”! Głos zabiera wiceminister Maciej Malecki (Ministerstwo Aktywów Państwowych). Jego słowa powinny stanowić drogowskaz dla nas Polaków, dla naszego obowiązku wobec Ojczyzny. Niech to się stanie **Szóstą Prawdą Polaków!** „Musimy młodym Polakom stawiać jasne i czytelne wzory do naśladowania. Takim wzorem jest życie, służba i ofiara życia naszych przodków ze Związku Polaków w Niemczech. Za miłość do Polski zapłacili własną krew. Niemcy mordowali ich tylko dlatego, że byli Polakami. Te zbrodnie nigdy nie zostały obliczone!”

Mocnym, patriotycznym akcentem, kończącym film – jest aria „Wojak” Fryderyka Chopina (op. 74 nr 10) do słów Stefana Witwickiego, którą na pożegnanie z widzami wykonał Stefan Zurakowski

„Przyrzekamy, że Polskości nigdy nie oddamy! Tak nam dopomóż Bóg!

Film z całą pewnością – warto i trzeba obejrzeć!

Maria Legiec

Dentystka

Dorota Brynda-Hansen, DDS

rozmawia po polsku

leczenie dzieci i dorosłych

AKCEPTUJEMY WIĘKSZOŚĆ UBEZPIECZEŃ

ZNIŻKA
dla pacjentów
bez ubezpieczeń

tel. 203-795-0330

Orange Dental Group

472 Boston Post Rd suite 5, Orange, CT 06477



Silver Key Realty
Anna Pruszko
Broker
REB.0792186

Kupno i sprzedaż nieruchomości,
wynajem mieszkań
Tel: (203) 906-2494

Pomoc przy zakupie domów na
Florydzie, Arizona, Colorado, i we wszystkich stanach
Kupujący lub wynajmujący nie płaci za usługę

KOLEJNE ZWYCIĘSTWO IGI ŚWIĄTEK!

Tym razem było to wygranie przez Igę Świątek 88. Plebiscyt na Najlepszego Sportowca Polski 2022 roku. Drugie miejsce zajął Bartosz Zmarzlik, a trzeci był Robert Lewandowski.



Wynik plebiscytu nie powinien dziwić. W 2022 roku Iga Świątek wygrała bowiem Roland Garrosa i US Open. Została też liderką rankingu WTA.

Na drugim miejscu znalazł się Bartosz Zmarzlik. W minionym roku nasz żuźlowiec, trzeci raz w karierze, zdobył mistrzostwo świata

Doceniono też Roberta Lewandowskiego. W tym roku reprezentacja Polski wyszła z grupy na mundialu w Katarze i choć ten sukces został przyćmiony przez tzw. aferę premiową, to nie przeszkodziło to „Lewemu“ znaleźć się na podium.

Największym zaskoczeniem plebiscytu była obecność Adriana Meronka w dziesiątce najlepszych polskich sportowców. Nasz golfista zajął siódme miejsce.

Dziwić też może odległe 9 miejsce Pawła Fajdaka jedynego przedstawiciela królowej sportu - lekkiej atletyki, pięć razy mistrza świata w rzucie młotem.

Wyniki 88. Plebiscytu na Najlepszego Sportowca Polski 2022 roku

1. Iga Świątek (tenis)
2. Bartosz Zmarzlik (żużel)
3. Robert Lewandowski (piłka nożna)
4. Kamil Semeniuk (siatkówka)
5. Dawid Kubacki (skoki narciarskie)
6. Mateusz Ponitka (koszykówka)
7. Adrian Meronk (golf)
8. Katarzyna Wasick (pływanie)
9. Paweł Fajdek (rzut młotem)
10. Fabian Barański, Mirosław Ziętarski, Mateusz Biskup, Dominik Czaja (czwórka podwójna - wioslarstwo)

Trener Roku: Tomasz Wiktorowski (trener Igi Świątek)

Drużyna Roku: Reprezentacja siatkarzy

Sport bez barier: Fundacja Moniki Pyrek i Szymon Sowiński (parastrzelectwo)

Sportowa inicjatywa roku: Totalizator Sportowy

Superczempion: Cezary Kulesza (prezes PZPN) i Sebastian Świdorski (prezes PZPS)

Superoosiągnięcie roku: Szymon Marciniak, Tomasz Listkiewicz, Paweł

Sokolnicki, Tomasz Kwiatkowski (sędziowie finału mistrzostw świata w Katarze)

Sponsor Polskiego Sportu: PKN Orlen

SUPERCZEMPION PRYZNANY!

W trakcie Gali Mistrzów Sportu wiele emocji wywołał moment wręczenia Superczempiona. Tym razem nagroda trafiła do rąk dwóch działaczy - otrzymali ją prezes PZPN Cezary Kulesza oraz sternik PZPS Sebastian Świdorski za reakcję na wybuch wojny w Ukrainie. Organizatorzy gali połączyli się z Władimirem Kliczko, który podziękował Polakom za pomoc udzielaną narodowi ukraińskiemu od blisko roku.

Nagrodę wręczał minister sportu i turystyki Kamil Bortniczuk. Podkreślił wyraźnie, że w tym roku Superczempion zostaje wręczony przede wszystkim za odwagę.

Statuetkę otrzymali prezesi krajowych federacji - kierujący Polskim Związkiem Piłki Nożnej Cezary Kulesza oraz dowodzący Polskim Związkiem Piłki Siatkowej Sebastian Świdorski. Doceniona została reakcja obu działaczy na zbrojną inwazję Rosji na Ukrainę, do jakiej doszło 24 lutego zeszłego roku.

Kulesza oświadczył wówczas zdecydowanie, że pod żadnym pozorem i bez względu na konsekwencje Polska nie zagra z Rosją w półfinale baraży o mundial w Katarze. Był to pierwszy tak stanowczy i tak donośny głos w Europie.

Z kolei Świdorski - jak zaznaczył Bortniczuk - swoimi konsekwentnymi działaniami doprowadził do odebrania Rosjanom prawa organizacji mistrzostw świata w siatkówce.

- Chciałbym podziękować za wyróżnienie. Jako sportowiec nigdy takiej nagrody nie otrzymałem, dzisiaj otrzymuję ją jako działacz. Bardzo się cieszę, że dzieje się to w gronie najwybitniejszych polskich sportowców - mówił ze sceny Kulesza.

Sebastian Świdorski: Życzę wszystkim, żebyśmy się obudzili w lepszym świecie

- Sport to przede wszystkim fair play, 24 lutego tego fair play zabrakło. Ta odwaga, o której mówił minister Bortniczuk, pojawiła się dzięki ludziom, którzy nas wspierali - oznajmił Świdorski, dziękując polskim politykom, ale także czołowym postaciom Polsatu, Zygmuntovi Solorzowi i Marianowi Kmicie.

- Życzę nam wszystkim, żebyśmy jutro obudzili się bez wojny i w lepszym świecie - zakończył szef PZPS, zbierając salwę braw.

Zaraz potem na ekranie pojawił się Władimir Kliczko, jeden z żywych symboli obrony Kijowa i całej Ukrainy przed rosyjskim najeźdźcą.

- Drodzy polscy przyjaciele, dziękuję za wasze niesamowite wsparcie w czasie obfitującym dla Ukrainy w wielkie wyzwania. Serdecznie gratuluję wszystkim nominowanym oraz zwycięzcom plebiscytu na sportowca Roku. Jesteśmy zwycięzcami tak długo,

jak trzymamy się razem - powiedział były zawodowy mistrz świata w boksie.

ZMARRZLIK I ŚWIĄTEK. RÓŻNI ICH JEDNO. OGROMNA PRZEPAŚĆ

Iga Świątek zwyciężyła w 88. Plebiscycie Przeglądu Sportowego na Sportowca Roku 2022. Drugi był Bartosz Zmarzlik. Oboje są pracowici i niezwykle skromni. Łączy ich też to, że w ubiegłym roku zmietli konkurencję. Jest jednak coś, czego Zmarzlik może najlepszej rakiecie na świecie pozazdrościć.

Jeśli chodzi o pracowitość i skromność, to między Igą Świątek i Bartoszem Zmarzlikiem można postawić znak równości.

Świątek i Zmarzlik odskoczyli rywalom

Gdy zestawi się wyniki najlepszego duetu sportowego w Polsce, to też od biedy można postawić znak równości. Choć ponad 6 tysięcy przewagi Świątek nad drugą w rankingu WTA Ons Jabeur robi większe wrażenie niż 33 punkty przewagi Zmarzlika nad drugim w Grand Prix Leonem Madsenem.

Tak samo, jak większe wrażenie robi 8 z 17 wygranych turniejów (w tym dwa wielkie szlemy) Świątek niż 3 z 10 zwycięskich rund GP Zmarzlika. W przypadku Bartosza możemy jednak dolożyć jego bezdyskusyjną dominację w lidze i 284 punkty z bonusami. Drugi Robert Lambert ma 266, ale ma

na rozkładzie o 19 biegów więcej niż Zmarzlik.

Przy kasie Świątek bije Zmarzlika na głowę

O ile w przypadku kwestii sportowych można założyć, że dziewczyna z paletką i chłopak na motocyklu idą lew w lew, o tyle przy kasie górą jest Świątek. I tu mamy prawdziwą przepaść. Przeliczając nagrody na złotówki, Świątek zgarnęła w ubiegłym roku ponad 40 milionów złotych. Zmarzlik o takich pieniądzach może pomarzyć. Zarówno teraz, jak i w przyszłości, bo wokół żużla nie ma światowych marek wykładających miliony dolarów.

Przychody Zmarzlika za rok 2022 wyniosły około 8 milionów złotych. 5 milionów zarobił w polskim klubie, Stali Gorzów. Po pół miliona zgarnął w Grand Prix i szwedzkiej Bauhaus-Ligan. Resztę wpływów pochodziło od sponsorów. Zmarzlik może liczyć na milionowy kontrakt z Orlenem.

Świątek w jednym turnieju może zarobić tyle, co Zmarzlik przez rok

Za rok przychody Zmarzlika wzrosną, sięgną 10 milionów, bo po przenosinach do Motoru Lublin ma zarabiać 6 milionów rocznie, a Orlen ma zwiększyć wsparcie z miliona do dwóch, ale do Świątek wciąż będzie mu bardzo, ale to bardzo daleko. Zwłaszcza że w przypadku każdego żużlowca, Zmarzlik nie jest tu wyjątkiem, trzeba założyć też wysokie koszty uprawiania dyscypliny i utrzymania teamu. U Zmarzlika mogą one sięgać nawet 2 milionów złotych rocznie.

Zakład Pogrzebowy

**Newington Memorial
Funeral Home
Zakład Pogrzebowy
50 Lat Działalności
20 Bonair Avenue
Newington, CT 06111
Tel. (860) 666-0600
Fax (860) 666-8377**

**Burritt Hill
Funeral Home
Zakład Pogrzebowy
70 Lat Działalności
332 Burrit St.
New Britain, CT 06053
Tel (860) 229-9021
Fax (860) 612-0093**

Właścicielami jest polska rodzina, która zarządza zakładem
Mówimy po polsku!

Oczywiście na rynku żużlowym Zmarzlik bije rekordy. Jest pierwszym, który będzie miał kontrakt na poziomie 6 milionów. Jest też pierwszym, który będzie miał umowę sponsorską na poziomie 2 milionów. Jednak nawet z takimi apanażami Bartosz będzie ubogim krewnym Świątek, która tylko za wygranie ubiegłorocznego Rolanda Garrosa skasowała ponad 10 milionów złotych.

ANGIELSKA LEGENDA TRENEREM REPREZENTACJI? PZPN PODJĄŁ ROZMOWY!

Według informacji Tomasza Włodarczyka z serwisu „Meczyki“ Polski Związek Piłki Nożnej skontaktował się ze Stevenem Gerrardem w sprawie ewentualnego objęcia reprezentacji Polski. Ostatnim miejscem pracy Gerrarda była Aston Villa, z której został zwolniony w październiku zeszłego roku.

Od 1 stycznia reprezentacja Polski pozostaje formalnie bez selekcjonera, po tym jak wygasła umowa Czesława Michniewicza, której PZPN nie zdecydował się przedłużyć. Od dłuższego czasu trwa długa medialna dyskusja na temat nowego trenera kadry, a co chwile pojawiają się nowe kandydatury, dotyczące zarówno szkoleniowców z Polski, jak i zagranicy. Według medialnych doniesień „faworytem“ ma być właśnie opcja zagraniczna.

Media: PZPN kontaktował się ze Stevenem Gerrardem w sprawie objęcia funkcji selekcjonera reprezentacji Polski

Jednym z nich był Roberto Martinez, dotychczasowy szkoleniowiec reprezentacji Belgii, a o kontakcie z nim wprost wspominał Cezary Kulesza. Hiszpanin zdecydował się jednak skorzystać z oferty Portugalii, gdzie na stanowisku zrobił się wakat po zakończeniu współpracy z Fernando Santosem. Innym często wymienianym kandydatem jest Herve Renard, obecny selekcjoner Arabii Saudyjskiej, którego jednak wciąż łączy umowa z tamtejszą federacją.

Według informacji „Meczyków“ tajemniczym kandydatem, którego nazwisko do tej pory nie dotarło do mediów jest Steven Gerrard, z którym związek miał kontaktować się jeszcze pod koniec 2022 roku i dać 42-latkowi czas do przemyślenia decyzji. Gerrard w październiku został zwolniony z Aston Villi za słabe wyniki i paradoksalnie to może być największą przeszkodą w jego ewentualnym zakontraktowaniu, bo klub wciąż wypłaca mu pensję w wysokości 5 milionów funtów rocznie na bazie kontraktu ważnego do 2024 roku. Jeśli Gerrard zdecydowałby się na przyjęcie oferty PZPN to oczywiście musiałby zrezygnować z tych pieniędzy na rzecz najprawdopodobniej dużo niższej pensji w Polsce.

PZPN ma mieć jednak w planach przeznaczenie najwyższych w historii pieniędzy na rzecz wynagrodzenia nowego selekcjonera i być może będzie w stanie przekonać angielską legendę do pracy z „Biało-Czerwonymi“. Dotychczas w swojej krótkiej trenerskiej karierze Gerrard pracował w Glasgow Rangers, gdzie zdobył pierwsze po 10-letniej przerwie mistrzostwo kraju. Sukces w Szkocji pozwolił mu przenieść się do Premier League, gdzie jednak tak kolorowo już nie było. Aston Villa w czasie jego pracy przegrała aż 19 na 40 rozegranych spotkań, a w momencie zwolnienia 42-latek klub znajdował się tuż nad strefą spadkową.

BĘDZIE WAŻNA ZMIANA W KOBIECYM TENISIE

- Pracujemy z WTA wspólnie nad kalendarzem - zapowiedział David Haggerty szef Międzynarodowej Federacji Tenisowej (ITF). Ta deklaracja to m.in. odpowiedź na apel i działania Igi Świątek. Polka apelowała o to, aby wprowadzić zmiany w terminarzu kobiecego cyklu, szczególnie dotyczących końcówki sezonu. W ubiegłym roku nałożyły się na siebie dwie ważne imprezy - WTA Finals i Billie Jean King Cup Finals.

Decyzja liderki rankingu WTA o tym, że nie zagra w poprzednim sezonie w barwach reprezentacji Polski w finałach drużynowych rozgrywek BJK Cup Finals w Glasgow odbiła się szerokim echem.

Z jednej strony wiele osób zrozumiało absencję najlepszej tenisistki świata, z drugiej strony była krytykowana za to, że nie przyjechała na ważny turniej z udziałem drużyny narodowej.

Świątek: To sytuacja niebezpieczna dla naszego zdrowia

Świątek miała swoje racje. Przedstawiła je od razu, wycofując się z BJK Finals Cup. „Jestem zawiedziona, że federacje tenisowe nie doszły do porozumienia w kwestii tak podstawowej jak kalendarz ważnych rozgrywek i dały nam zaledwie dzień na podróż i tak dużą zmianę strefy czasowej. To sytuacja niebezpieczna dla naszego zdrowia i grożąca kontuzją.“ - napisała.

Ostatnia propozycja jest taka, aby WTA Finals zakończył się nie w poniedziałek tak jak ostatnio, ale w niedzielę. BJK Cup Finals rozpoczynałoby się we wtorek, a być może niektóre drużyny grałyby pierwszy mecz w środę. David Haggerty podczas wizyty w Polsce.

Przypomnijmy, że BJK Cup Finals odbywały się w Glasgow. Pierwsze mecze były rozgrywane zaledwie dzień po zakończeniu WTA Finals w amerykańskim Fort Worth z udziałem ośmiu najlepszych zawodniczek na świecie.

Polka przygotowując się do Mastersa zakładała, że może wystąpić w poniedziałkowym finale, a decydując się na start w BJK Cup Finals, będzie musiała na drugi dzień przemieścić się do Glasgow. Dlatego zrezygnowała.

Świątek przegrała z Aryną Sabalenką w półfinale WTA Finals. Decyzji nie odwołała. Nie przyjechała do Szkocji. Polska przegrała oba mecze grupowe z Czechami i USA. Turniej wygrała Szwajcaria.

David Haggerty w Polsce: Liczymy na kompromis

„Zamierzam podjąć rozmowy z WTA i z ITF, aby w przyszłości nie doszło do podobnych sytuacji, które są ze szkodą nie tylko dla nas tenisistek, ale też dla fanów tenisa.“ - pisała wówczas Świątek.

David Haggerty, szef ITF, organizacji, która zarządza rozgrywkami BJK Cup był przez dwa dni w Polsce. Pytany o to, jak w przyszłości zamierza rozwiązać problem nakładania się na siebie tych dwóch ważnych imprez, zapowiedział zmiany.

- Po tych doświadczeniach, liczymy na kompromis. Ostatnia propozycja jest taka, aby WTA Finals zakończył się nie w poniedziałek tak jak ostatnio, ale w niedzielę. BJK Cup Finals rozpoczynałoby się we wtorek, a być może niektóre drużyny grałyby pierwszy mecz w środę. Pracujemy nad tym - zapowiedział Haggerty.

Gdzie odbędzie się Masters? Polska chce organizować BJK Cup Finals

Prezes ITF dodał jednak, że wiele zależy kiedy zostanie ogłoszony gospodarz WTA Finals. Ważną umowę na organizację Mastersa ma chińskie miasto Shenzen. Z powodu Covidu oraz sprawy zaginionej tenisistki Peng Shuai impreza tylko raz w 2019 roku nie zagościła do Shenzen. W 2020 roku została odwołana, rok później odbyła się w Guadalajarze, a w 2022 roku w Fort Worth.

Natomiast finały BJK Cup możliwe, że odbędą się w Polsce. Polski Związek Tenisowy wystąpił z Czechami o prawo do organizacji imprezy.

NIESAMOWITY WYCZYN LEWANDOWSKIEGO!

Robert Lewandowski jest numerem jeden w klasyfikacji najsukuteczniejszych strzelców na świecie w trzeciej dekadzie obecnego wieku. Prowadzi ją Międzynarodowa Federacja Historioków i Statystyków futbolu (IFFHS). W dwóch minionych latach kapitan piłkarskiej reprezentacji Polski strzelił łącznie aż 111 bramek. Tuż za plecami napastnika FC Barcelona znajduje się gwiazdor reprezentacji Francji oraz PSG - Kylian Mbappe.

Najnowszy ranking został opublikowany we wtorek. Uwzględnia on bramki zdobyte w 2021 oraz 2022 roku, czyli pierwszych dwóch lat trzeciej dekady XXI wieku. W klasyfikacji zliczane są zarówno gole strzelone w reprezentacji, jak i w klubie (w rozgrywkach krajowych i międzynarodowych).

Robert Lewandowski, który latem przeniósł się z Bayernu Monachium do FC Barcelona jest liderem stawki. Polak ma na koncie 111 trafień, z czego 69 zanotował w 2021 roku, a 42 w następnym. W barwach reprezentacji Polski zdobył w ciągu tych dwóch lat 15 bramek.

Tuż za snajperem Barcelony plasuje się król strzelców mistrzostw świata w Katarze - Francuz Kylian Mbappe z Paris-Saint Germain, który w 2021 i 2022 roku strzelił łącznie 107 goli. Twórcy rankingu „ostrzegają“ Polaka podkreślając, że 24-latek goni go w niezwykle szybkim tempie

- Dystans między Lewandowskim i Mbappe gwałtownie się jednak zmniejsza. Pod koniec zeszłego roku były to już tylko cztery gole. Być może wkrótce nastąpi zmiana lidera - napisano na stronie IFFHS.

Ranking IFFHS. Robert Lewandowski na pierwszym miejscu, Kylian Mbappe atakuje

Trzecie miejsce zajmuje Norweg Erling Haaland z Manchesteru City (95 goli), czwarte Francuz Karim Benzema z Realu Madryt (80), a piąte Anglik Harry Kane z Tottenhamu (79). Dopiero na szóstej pozycji plasuje się mistrz świata Argentyńczyk Lionel Messi z PSG (78).

W czołówce są również mniej znane nazwiska. Np. ósmy jest Sudańczyk Mohamed Abdel Rahman (71), a jedenasty Kenijczyk Michael Olunga (68).

Jak podkreślono, Robert Lewandowski prowadzi w tym zestawieniu „bez przerwy samodzielnie od 6 marca 2021 roku, z wyjątkiem krótkiego okresu od 2 do 8 maja 2021 roku, kiedy miał tyle samo punktów, co Leo Messi“.

Istniejąca od 1984 roku IFFHS zajmuje się badaniem historii piłki nożnej i prowadzeniem statystyk. Organizacja co roku przeprowadza plebiscyty w różnych kategoriach, a także prowadzi rankingi.

Na podstawie:
PAP, Sport interia,
informacje własne
Andrzej Więciorkowski

KATERING

u Edyty

Tradycyjna polska kuchnia na wszystkie okazje!

Wesela, komunie, chrzty, pogrzeby, urodziny, święta i inne imprezy okolicznościowe

POLECAMY DOMOWE:



dania,
potrawy,
ciasta i torty,
swojski stół
z kielbasami,
szynkami,
boczkami,
smalcem
i wiejskim
chlebem

EDYTA KULAK

tel: 203 224 9470

Z dostawą do domu na terenie CT



Dla Milusińskich

Facet wchodzi na wagę i mocno wciąga brzuch. Rozbawiona żona tym widokiem pyta:

- Myślisz, że to Ci w czymś pomoże?
- Oczywiście - odpowiada mąż - muszę jakoś zobaczyć cyferki.

Zajączek i niedźwiedź jechali pociągiem na komisję wojskową. Zajączek wypadł z pociągu i wybił sobie wszystkie zęby. Pobiegł jednak na skróty i dotarł na miejsce szybciej niż miś. Kiedy miś wchodził do budynku, zając już wychodził z komisji.

- No i co? - spytał miś.
- F pofrzątku! - odpowiedział zając. - Sfolniony. Bfrak ufzębienia!
- Miś pomyślał chwilę, odszedł na bok, wziął kamień i też wybił sobie zęby. Wychodzącego z komisji misia, oczekiwał już zając.
- No i cfo? - pyta zając.
- F pofrządku! - odpowiada miś - Sfolniony! Plafkoftopie!

Młody fotograf przynosi swoje zdjęcia do znanej gazety codziennej. Redaktor stwierdza:

- Nasza redakcja przyjmuje tylko zdjęcia od fotografów o bardzo znanych nazwiskach.
- To wspaniale! Nazywam się Mickiewicz.

Kardynał Hinsley, katolik i arcybiskup Cantenbury, zwierzchnik kościoła anglikańskiego, byli kiedyś razem zaproszeni na kolację i później wracali do miasta tą samą taksówką.

- To bardzo stosowne, że wracamy tą samą taksówką. - uśmiecha się arcybiskup. - W końcu obydwaj służymy Bogu.
- Tak, owszem. - zgodził się kardynał. - Ty na swój sposób, a ja na Jego.

Sonda uliczna:

- Na co Pan zwraca uwagę przy zakupach?
- Na kamery...

Mój dziadek ciągle narzeka, że koszty życia strasznie wzrosły w dzisiejszych czasach. Mówi:

- ...pamiętam kiedy byłem młody. Mama mi dała 5 złotych na zakupy, a ja wróciłem do domu z pełną reklamówką: wędliny, mleko, chleb, ser, masło, konfitury. A teraz co?! Wszędzie te lustra, te kamery!!

Mąż z żoną w kuchni. Za ścianą słychać krzyk sąsiada:

- Cholera jasna, pieprzone ciamajdy ruszać się nie po to tyle zarabiacie!!!
- Mąż raptem doznaje olśnienia:
- Rany boskie - mecz! Zapomniałem!

Ogłoszenie:

- Sprzedam encyklopedię, 40 tomów. Stan bardzo dobry.
- Nie będzie mi już potrzebna. Ożeniłem się tydzień temu.
- Moja żona wie wszystko najlepiej...

Rozwiąż krzyżówkę!

- 1.** Przechowujemy w nim wszystkie nasze produkty.
- 2.** Do rzęs lub do drukarki.
- 3.** Można przy nim pracować lub odrabiać lekcje.
- 4.** Pakujemy i wysyłamy ponad 5000 miesięcznie.
- 5.** Lubimy słuchać jej w pracy.
- 6.** Używamy go do poprawiania błędów w zeszycie.
- 7.** Dzięki niemu wysyłamy maile i robimy zakupy on-line.
- 8.** Nasz sklep jest ... od 8:00-18:00

Podczas wizyty w szpitalu psychiatrycznym gość pyta ordynatora, jakie stosują kryteria, aby zdecydować, czy ktoś powinien zostać zamknięty w zakładzie, czy nie.

- Ordynator odpowiedział:
- Napełniamy wannę, a potem dajemy tej osobie łyżeczkę do herbaty, kubek i wiadro i prosimy, żeby opróżnił wannę.
- Aha, rozumiem - odpowiedział gość.
- Normalna osoba użyje wiadra, bo jest większe niż łyżeczka czy kubek.
- Nie - powiedział ordynator - normalna osoba pociągnęłaby za korek. Chce pan pokój z widokiem czy bez?

- Proszę pana, chcę kupić gadającą papugę.
- Czy jest pan żonaty?
- Tak.
- I co, mało panu?!

Nowakowie postanowili pójść do opery. Odświętnie ubrani ustawili się przed kasą.

- Przed nimi stoi jakaś para. Kobieta mówi:
- "Tristan i Izolda". Dwa poproszę.
- Nowak jest następny:
- Marian i Helena. Dla nas też dwa.

- Proszę księdza, zbłądziłam ... - wyznaje podczas spowiedzi wiekowa Helena.

- W pani wieku, to chyba niemożliwe?!
- Oczywiście, to nie było wczoraj, tylko przed laty.
- To dlaczego dopiero teraz pani to wyznaje?
- Bo tak miło wspominać ...

- Ja się pytam, kiedy mi wypłacicie odszkodowanie?
- To zależy w czym pan chce je dostać. W dolarach czy w złotówkach?
- A co to ma za znaczenie?

- Bo jak w dolarach, to nie dostaniesz pan ani centa, a jak w złotówkach, to ani grosza.

Pani mówi do Jasia:

- Podaj długość linii kolejowych w Polsce.
- A w którym roku? - pyta Jaś.
- Obojętnie.
- Ok, więc rok 1183, długość 0 km.

Dwie blondynki oglądają skoki narciarskie. Skacze Kubacki, ale niestety kiepsko. Dają powtórkę. Nagle jedna mówi:

- Ty, jeszcze raz skacze! Może teraz skoczysz dalej...
- A druga:
- Głupia jesteś! Przecież widzisz, że wolniej leci...

Dzwonek do drzwi. Za drzwiami dziecko:

- Dzień dobry pani.
- A to ty Piotrusiu. Co się stało?
- Tata mnie przysłał, bo dłużej przy motorze i nie może sobie dać sam rady.
- Stary, rusz się i idź pomóż sąsiadowi.
- Tata jeszcze mówił, żeby pan sąsiad wziął taki specjalny klucz, bo tata nie ma w garażu.
- A jaki?
- Szklaną pięćdziesiątkę...

Pewnego dnia szef dużego biura zauważył nowego pracownika. Kazał mu przyjść do swego pokoju.

- Jak się nazywasz?
- Jurek - odparł nowy.
- Szef się skrzywił:
- Słuchaj, nie dociekam, gdzie wcześniej pracowałeś i w jakiej atmosferze, ale ja nie zwracam się do nikogo w mojej firmie po imieniu. To rodzi poufałość i może zniszczyć mój autorytet. Zwracam się do pracowników tylko po

nazwisku, np. Kowalski, Malinowski. Jeśli wszystko jasne, to jakie jest twoje nazwisko?

- Kochany - westchnął nowy. - Nazywam się Jerzy Kochany.
- Dobra, Jurek, omówmy następną sprawę.

Leżą dwie blondynki na plaży i jedna mówi do drugiej:

- Ej, co jest bliżej: Radom czy Słońce?
- A widzisz stąd Radom?

Przez góry idzie kobieta z bależem i widzi Bacę pasącego owce

- Baco! Jak wam powiem ile macie owiec to mi dacie jedną? - pyta kobieta.
- A dom!!

- To macie ich 132 sztuki!
Baca nieco się zdziwił ale dotrzymał słowa i oddał kobiecie owcę. Po kilku chwilach Baca krzyczy:

- A jak wam powiem jaki kolor włosów miała pani przed zafarbowaniem to odda mi Pani owcę?
- No dobra, oddam!
- To byliście blondynką!
- A skąd Baca wie?
- Bo mi pani owczarka zabrała!

Siedmiolatka powiedziała rodzicom, że Jasiu pocałował ją dziś w obecności całej klasy.

- Jak to się mogło stać? - zdziwiła się matka.
- To nie było proste - przyznała dziewczynka - ale trzy koleżanki pomogły mi go złapać i przytrzymać.

Dzwoni chłopak na 112:

- Halo? Potrzebuję waszej pomocy!
- W porządku, o co chodzi?
- Dwie dziewczyny biją się o mnie!
- Więc po co dzwonisz?
- Ta brzydka wygrywa.

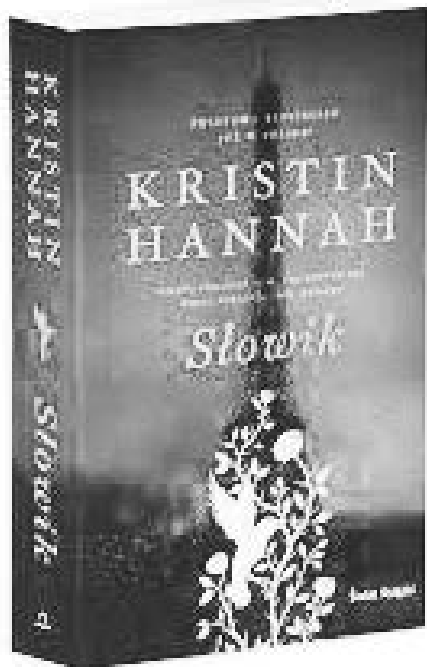
Opracował Jacek Zawojski

Klub Dobrej Książki prezentuje

w opr. Marii Suchy

Kristin Hannah „SŁOWIK”

Jako lekturę DKK otrzymujemy kolejny romans historyczny, tym razem osadzony w realiach II wojny światowej. Takich historii, jak ta przedstawiona przez Kristin Hannah, mieszkającą w USA pisarkę, zdarza się wiele. Sama Kristin Hannah, będąca prawniczką z wykształcenia, napisała około 20 powieści, jednak dopiero „Słowik” stał się bestsellerem i przyniósł jej międzynarodową sławę. Bohaterki „Słowika” - dwie siostry, różniące się charakterem i podejściem do życia, stają wobec okrutnej wojny. Każda na swój sposób stara się chronić to, co jest dla niej najistotniejsze. Starsza z sióstr, Vianne, musi zmierzyć się z realiami okupacji niemieckiej we Francji. Jest świadkiem, nie zawsze biernym, najpierw tworzenia list Żydów, skazanych na ostateczne „rozwiązanie”, później obserwuje haniebne zachowanie policji francuskiej gorliwie pomagającej Niemcom w wywózkach do obozów zagłady. Nieustannie musi dokonywać wyborów, w których na jednej szali położono zasady, na drugiej zaś życie jej i jej dziecka. Z takiej perspektywy może się wydawać, że druga z



sióstr ma łatwiej. Szalona Isabelle wybrała od razu. Nie oglądając się na konsekwencje, czasem lekkomyślnie narażając bliskich, dołącza do ruchu oporu.

Postać Isabelle miała pierwowzór w osobie Andree de Jongh, urodzonej w 1916 belgijskiej członkini ruchu oporu, która pomagała w zorganizowaniu trasy przerzutowej „Comet Line” dla uciekinierów z obozów jenieckich. Stworzyła w 1941 siatkę kontaktową od Brukseli, poprzez Paryż, Bilbao, gdzie był konsulat brytyjski, aż do Gibraltaru. Gestapo przesłuchiwało ją po raz pierwszy w 1941 w związku z obławą na jej ojca (złapany i stracony w 1942).

W maju 1942 przeniosła swoją kwaterę do Paryża, skąd kontynuowała pomoc dla uciekinierów. Schwyta w wiosną 1943 na granicy hiszpańskiej, trafiła do więzienia w Paryżu, a następnie do obozu koncentracyjnego w Niemczech. Gestapo nigdy nie odkryło jej prawdziwej roli w „Comet Line”; przeżyła wojnę i zmarła w 2007 roku.

Trzeba oddać sprawiedliwość autorce, że lokując swoją powieść w takim miejscu i czasie, podjęła ważne zadanie przypomnienia okrucieństw wojny, eksterminacji Żydów, realiów okupacji niemieckiej i żywej jeszcze pamięci o ofiarach Wielkiej Wojny.

Kolejny raz znajdujemy potwierdzenie postawy Francuzów, którzy współpracowali z Niemcami przy wdrażaniu „ostatecznego rozwiązania”, widzimy prowincję francuską głodną i przemarzniętą, przypomniane zostaje Ravensbruck.

Niestety, bohaterka „Słowika”, w odróżnieniu od swojego pierwowzoru, umiera. Jej siostra Vianne musi nauczyć się żyć z bolesnymi tajemnicami czasów wojny. Miłość do najbliższych, potrzeba naprawienia skutków decyzji, które podejmowała kiedyś pod straszną presją, dają jej siłę, aby żyć, wychowywać dzieci i cieszyć się wolnością i pokojem. Spotykamy ją ponownie jako ponad 80-letnią pogodną, starszą panią, która odkrywa przed synem część ze swych wojennych tajemnic.

Warto podkreślić, że autorka „namalowała” swoich bohaterów bardzo wyraziście, ukazała wiele prawdziwych emocji i przy tym przypomniła o wojnie i jej grozie. Z tych wszystkich powodów zachęcam do lektury „Słowika”, zanim ukaże się na ekranach kin.

Maria Suchy

Wiersze Kazimierza Kochańskiego



niepokorna i niesforna,
prosta myśl:
czy ci co obok,
też tak mogą,
jedynie słuszną,
jedynie własną drogą iść?

O sobie wszystko wiem.
Nie dotyczy mnie
brak udziałów,
zło podziałów,
nieprzychylności dnia.
Pędzę, bo mam cel,
nie oglądam się.
Co z tym co za mną,
czy pociągnie na dno?
Tego nie chcę. Nie!

Nieszczególna kolęda

Co się zdarzyło,
co sprawiło,
że do ciebie, nie w potrzebie
zwracam się?
Nic szczególnego,
nic zdrożnego:
chce być wiedział,
co się dzieje wokół mnie.

O sobie wszystko wiesz.
Nie dotyczy cie
brak udziałów,
zło podziałów,
nieprzychylności dnia.
Pędzisz, bo masz cel,
nie oglądasz się.
To co za tobą
może być przeszkodą.
Tego nie chcesz. Nie!

A tu się szwenda,
jak kolęda,

Nie o to chodzi

Nie o to chodzi
byś się bał,
miał głos zduszony w gardle;
nie o to
byś z obawy drżał
o los zmieniony nagle.

Nie o twój własny
idzie bunt,
nie o to, by żal wzbudzić;
że czegoś
nie potrafisz sam,
i że się próżno trudzisz.

Nie żąda nikt
byś wyrzekł się
czegoś się wyrzec trudno;
abyś zapomniał
czym jest świt,
nadzieją żył obłudną.

Nie o mą także
idzie myśl,

o w wierszu sens zawity;
ale o bezwstydl
Oby on
nigdy cię nie dotyczył.

Przebłyski

Mam pomysł;
śmiej się jeśli chcesz
- weźmiemy prysznic u fontanny,
bo z mokrą głową chodzą panny.
Innym powiemy, że to deszcz.

Mam pomysł;
dasz mi jakiś kwiat
- są takie znaki ustalone.
Może konwalię, bo chroniona,
rozdzwonkowiona, głodna barw.

Trochę szalona,
fantastyczna.
Podlotek?
Twoja śliczna
- dziewczyna.
Nieogarniona,
roztrzępana
- kochana.

Mam pomysł;
po co tutaj stać?
Chodzący chodzą z sobą wszędzie.
Jest w parku staw i dwa łabędzie...
Możesz być czarnym, białym ja.

Trochę szalonym,
fantastycznym.
Podlotkiem?
Twoim ślicznym
- dziewczyną.
Nieogarniona,
roztrzępaną
- kochaną.

Modlitwa

Ponoć było się kiedyś poeta,
mój Panie.
Białe kartki,
a na nich jednych liter rzędy...
Inne troski,
nie wzniosłe, teraz mnie oprzędły
i pod palcami czuję
niejasne przesłanie.

Jeszcze nie wiem - wpół zgięty,
hołd składam, czy cierpię.
To napięcie, ten omam
o barwie zielonej.
Jednak wierzę, że kiedyś
znów zadzwięczy wierszem
moje pole.
Tymczasem stoję - na wygonie:
to jest żyto,
razowy czuję w ustach posmak,
uczę się mówić Ziemia,
by brzmiało jak matka,
aby duma - jak kiedyś gorycz
- z niej wyrosła.
Tak mi Panie dopomóż,
niech nic się nie zmienia.

Aneks do marzeń

Już nie kołaczę się
po składnicach
materiałów łatwownych
nie odkładam
z comiesięcznych urojeń
nieprzejednane barier
dźwiękoszczelność ścian
widok z okna
zastąpiłem
widokiem na przyszłość
nadszedł
mój czas.



Rembish & LaSaracina, LLC

Mecenas Prawa
w Connecticut
Kinga Kostaniak
Mówi po polsku



Sprawy cywilne

Wypadki samochodowe

31 High Street, New Britain, CT
www.rllawfirm.com

Tel: 860 - 461 - 5531

Teresa Ciechanowski D.M.D.

Serdecznie zaprasza do gabinetu dentystycznego



T.C. Dental

Oferujemy pełny zakres
usług dentystycznych
Honorujemy większość
ubezpieczeń medycznych

Prosimy dzwonić pod numer

860-229-0622

Akceptujemy pacjentów w wieku do 21 lat
z ubezpieczeniami stanowymi
Husky A, Husky B

LEKARZ I PERSONEL MÓWIĄ PO POLSKU

393 West Main St. New Britain, CT

OGŁOSZENIA

Usługi

HIGHLANDER TREE SERVICE - polska firma oferuje Polonii usługi wycinania drzew (\$50 zniżki do \$1000 i \$100 powyżej \$1000 z tym ogłoszeniem) ZENEK 203-922-8803. Shelton, posiadamy licencje i ubezpieczenie.

Międzynarodowe Prawo Jazdy, Drive International LLC, PO Box 1200, New Britain, CT 06050. Info tel. 860-299-5153.

Malowanie wewnątrz, zewnątrz, mycie domów, ściąganie tapet, szpachlowanie sufitów oraz małe naprawy (stolarstwo, malarstwo) Stanisław tel. 860-518-5826.

Inne

Szukam pracy do opieki osoby starszej, miła, spokojna, pracowita, mam doświadczenie 7 lat, tel. 203 521 1316.

Doświadczona, ciepła kobieta w średnim wieku zaopiekuje się osobą starszą przez 5 dni w tygodniu. tel. 475-988-5690

POLONIJNE PROGRAMY RADIOWE

POLKA CELEBRATION WITH PETER J. DANIELCZUK
Sobota 10:00 - 12:00 rano
Radiostacja: WNHU 88.7 FM
Internet: www.wnhu.net
Email: polkapetel@aol.com

VOICE OF POLAND w każdą niedzielę od 9:30 do 10:00, WRYM, 840 AM. Polska muzyka, kącik poezji, aktualności, kącik porad i inne bieżące wiadomości. Kontakt Teresa Borowski, 860-229-6470.

OGŁOSZENIA

Sprzedam

Volvo 2007 po kapitalnym remoncie, silnik **Kumis** oraz **Trailer 2017** z Pracą. tel.203-924-9833

Berkshire - parcela budowlana, zalesiona, 0.36 ac do sprzedania przez właściciela. Sherwood Forest, 373 Alen A Dale Dr, Becket MA, 200 m do jeziora i sklepiku, dobrze odśnieżane drogi, elektryka, Polscy sąsiedzi, tax \$300/rok, \$8,900. tel. 860-518-0616, 860-796-8389.

Wózek inwalidzki, elektryczny w dobrym stanie, cena do ustalenia. tel. **860-749-1436**

Sprzedam samochód „Cadillac DeVilla“ 47.000 mil, silnik 4.9 - 8 cylindrów. tel. 203-993-4935

Sprzedam tanio Noritake - nowy komplet naczyń na 12 osób - 91 sztuk. Zostaw nagranie: 203-735-6704

OGŁOSZENIA za \$2

max 15 wyrazów

Sprzedam, kupię, oferuję pracę, szukam pracy, do wynajęcia, usługi, inne

Wypełniony kupon proszę przesłać na adres:

Polonia Publishing, PO Box 563, Oxford, CT 06478
z załączonym czekiem wystawionym na Polonia Publishing.

Tekst:

Ilość wydań _____ Łączna opłata _____ (\$2 za każde wydanie)

Do informacji redakcji:

Imię i nazwisko _____

Adres _____ Tel. _____

POLONIA – Dwutygodnik Społeczno - Kulturalny

adres: P.O. Box 563, Oxford, CT 06478

tel./fax: (203) 881-1962

email: Poloniakaz@aol.com

web: Polonia-news.cba.pl

REDAKCJA:

Kazimierz Kochanowicz - wydawca, redaktor naczelny, Alina Zawojski - redaktor wydania, Alicja Kochanowicz - opracowanie graficzne, Andrzej Więciorkowski - redaktor, ogłoszenia, reklamy, Zofia Więciorkowska - redaktor, Maciej Kochanowicz - web designer

WSPÓLPRACUJĄ:

Wioletta Jusiński, Izabela Pardo-Malecka, Anna Czop, Jacek Zawojski, O. Marcin Cwierz, Kazimiera Ferenc

Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania tekstów niezamówionych. Za treść i język tekstów redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Przedruk bez zezwolenia wzbroniony.

© 2009 Polonia Publishing, LLC

ZAWODY PUCHARU ŚWIATA W SKOKACH NARCIARSKICH

Jedź z naszym biurem by wspólnie obejrzeć Zawody Pucharu Świata w Skokach Narciarskich w Lake Placid w stanie New York!

Na torze zobaczycie takie nazwiska jak D. Kubacki, P. Żyła, K. Stoch i P. Wąsek.

**WSPÓLNIE DOPINGUJMY
NASZYCH SKOCZKÓW!**

**TERMIN:
11 luty 2023**

Cena za transport
\$95/os.

Możliwość zakupu wejściówek w naszym biurze



Luxe Ride Enterprise

Travel agency
40 BROAD ST, NEW BRITAIN CT
(860) 924 0913 lub (860) 3573023
Tel. kom. (860) 922 1210

Transport na lotniska

Transport indywidualny, prywatny oraz grupowy. Lotniska JFK, Newark, Boston, LaGuardia.



Odnawianie paszportów

Pomożemy w odnowieniu Twojego paszportu, załatwiając za Ciebie wszelkie formalności.



Wysyłka mienia przemieszczalnego

Załatwiamy wszelkie formalności. Wysyłamy samochody, motocykle, kosiarki, quady, łodzie.



Czy Twoje OSZCZĘDNOŚCI EMERYTALNE są bezpieczne i dobrze zarządzane? Czy jesteś gotowy na emeryturę?



BEZPŁATNA POMOC I EDUKACJA w zakresie Medicare i planowania finansowego oraz wsparcie przy podejmowaniu ważnych decyzji emerytalnych.



401K

IRA

ANNUITY

Aleksandra Mróz

licencjonowany specjalista ubezpieczeń medycznych i na życie w stanach: CT, MA, RI

Tel. 860-997-3054

185 Silas Deane Hwy. Wethersfield, CT 06109



SALADMASTER®

WE CHANGE LIFE



Jesteś tym co jesz. A zdrowsze gotowanie prowadzi do zdrowszego stylu życia.

Saladmaster to nowy rewolucyjny sposób gotowania, który zmieni Twoje samopoczucie.

Zmień swoje naczynia kuchenne. Zmień swoje życie.™

Tel: 630.823.7766

Umów się na bezpłatną prezentację a rodzina i znajomi jeszcze bardziej pokochają Twoją kuchnię.